Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr

# GŁOS NARODU

Nr. 87. — ROK XLII.

PIĄTEK 29 MARCA 1935.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW, NR. 401.099.

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie z odnoszeniem | bez odnoszenia | Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową | Zagranicą |
|---|---|---|---|---|
| Miesięcznie | 5·– zł. | 4·50 zł. | 5.– zł. | 8·– zł. |

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów niepłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

# Bez rezultatów

Jeżeli podróż ministrów angielskich do Berlina miała na celu jedynie zorjentowanie się w stanowisku, planach i zamierzeniach Trzeciej Rzeszy w dziedzinie polityki międzynarodowej — to wszystko w porządku, cel ten bowiem został w zupełności osiągnięty; jeżeli jednak sądzili angielscy ministrowie, że uda się im skłonić Niemcy do ustępstw i że w związku z tem da się znaleźć platformę dla tak pożądanej przyszłej współpracy międzynarodowej, to, oczywiście, musieli opuszczać Berlin z uczuciem rozczarowania. Z tego, co już wiemy o przebiegu rozmów berlińskich i o ich wynikach, a informacje w tej sprawie napływają z różnych źródeł i uzupełniają się wzajemnie, należy przyjść do wniosku, że rozmowy te nie dały żadnego pozytywnego rezultatu i nie zdołały osłabić tego napięcia w atmosferze politycznej, jakie powstało pod wrażeniem decyzji rządu niemieckiego z dnia 16 b. m.

Tak sądzić można z oświadczenia ministra Simona, złożonego wobec przedstawicieli prasy zagranicznej bezpośrednio po ukończeniu rozmów z kanclerzem Hitlerem. Zgóry zastrzegł się angielski minister spraw zagranicznych, że podróż jego miała charakter wyłącznie informacyjny i nie dążyła wcale do zawarcia porozumienia czy układu. Jeżeli zdecydowaliśmy się na podróż — mówił p. Simon — mimo rozwoju wypadków politycznych dni ostatnich, to tylko dlatego, że sądziliśmy, iż lepiej będzie dla samej sprawy nawiązać bezpośredni kontakt z kanclerzem Hitlerem. Rząd angielski, zgadzając się na podróż swych ministrów, w niczem nie zmienił swego stanowiska wobec interesujących świat zagadnień i nie poddawał się żadnym złudzeniom. Rokowania francusko-włoskie i francusko-angielskie także nie dawały odrazu oczekiwanego efektu. Podróż ministrów angielskich do Berlina była przecież w zgodzie z powszechną opinją, że Niemcy należy przyciągnąć do współpracy w organizacji pokoju europejskiego. Mimo, iż protestowaliśmy przeciwko uzbrojeniu Niemiec, uznaliśmy za stosowne odbyć zamierzone rozmowy z Niemcami, tem więcej, że i one tego pragnęły. Wyliczywszy te kwestje, które były przedmiotem tych rozmów, minister Simon ponownie podkreślił ich charakter informacyjny. Wyjaśniły one jedynie wzajemne stanowiska i wzajemny punkt widzenia na owe kwestje. Nie czyniono nawet prób doprowadzenia do jakiejś ugody, gdyż nie chodzi wcale o porozumienie angielsko-niemieckie. Idzie o co innego: o ogólną ugodę europejską, do której miałyby przystąpić zarówno Francja, Anglja i Niemcy, jak i Polska, Rosja, Czechosłowacja i inne państwa.

Jest jeszcze jeden bardzo ciekawy ustęp w oświadczeniu min. Simona, w którym podkreśla, że kwestje, które były przedmiotem rozmów berlińskich, stanowiły materjał ogromnie skomplikowany. Dyskusja ujawniła bardzo wybitne różnice zdań. Dziś jeszcze nie da się ocenić sytuacji, której obraz kompletny ukaże się dopiero po dziesięciu dniach, po powrocie min. Edena z Moskwy, Warszawy i Pragi oraz po konferencji w Stresie.

Trudno nie wierzyć angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że podróż jego nie miała na celu zawarcia odrębnego układu angielsko-niemieckiego. Niewątpliwie tak było, jak to przedstawia min. Simon. Ale z drugiej strony nie można nie zauważyć, że byłoby mu daleko przyjemniej oświadczyć, że rozmowy berlińskie przyczyniły się do wyjaśnienia sytuacji w sensie korzystnym dla pokoju europejskiego i że stanowią one poważny krok naprzód na drodze do osiągnięcia tego celu, który wytknęła sobie angielska dyplomacja: wciągnięcia ponownie Niemiec do współpracy międzynarodowej. Jeżeli tego nie mógł powiedzieć min. Simon, to znaczy, że z rozmów berlińskich nie wyniósł takiego wrażenia, któreby go upoważniały do stawiania mniej lub więcej optymistycznych horoskopów. I to jest bodaj najważniejsze w jego oświadczeniu.

Co dalej? Jak postąpi Wielka Brytanja wobec wyraźnego niepowodzenia podróży angielskich ministrów do Berlina? Są to pytania, które w tej chwili ogromnie interesują opinję na zachodzie, a zwłaszcza Francji. Wprawdzie ostateczna decyzja może zapaść dopiero po podróży ministra Edena, nie mniej jednak już teraz nie wyklucza się tej ewentualności, że Anglja jeszcze raz podejmie próbę sprowadzenia Niemiec do Ligi Narodów i wznowienia rokowań rozbrojeniowych. Mimo wszystko, znając umysłowość angielską i głęboko zakorzeniony tradycjonalizm w jej polityce zagranicznej, można się spodziewać, że Wielka Brytanja spróbuje opracować nowy plan kompromisowy i przedłoży go konferencji w Stresie. Jest rzeczą bardzo wątpliwą, żeby plan taki miał jakiekolwiek szanse realizacji. W obecnej sytuacji, zdaniem francuskich kół politycznych, niema innego wyjścia, jak przystąpienie Wielkiej Brytanji do francusko-włosko-sowieckiego bloku.

Może ten proces nie odbędzie się tak prędko, jakby tego sobie życzono we Francji, ale niewątpliwie trwa i rozwija się. Już same Niemcy postarają się o to, żeby przyspieszyć jego tempo. Polityka, która liczy się tylko z siłą, a nie uznaje żadnych czynników moralnych, musi wcześniej, czy później skupić te państwa, które, nie lekceważąc siły, nie uważają jej jednak za jedyny argument w stosunkach międzynarodowych.

**A. D.**

### KŁOPOTY Z WYBOREM WÓJTA WIERZCHOSŁAWIC.

**Tarnów, 28. 3. (PAT). Z powodu unieważnienia wyboru na wójta ze względów formalnych, odbył się w gminie Wierzchosławice wybór ponowny.** W miejsce dotychczas wybranego Boryczki wszedł **Bysiek.**

### RATA PODATKU OBROTOWEGO.

**Warszawa,** 28. 3. (Telef.). W myśl ordynacji podatkowej termin **pierwszej raty podatku obrotowego** dla przedsiębiorstw, nieprowadzących ksiąg handlowych, choćby uproszczonych, **przypada na 15 czerwca,** po otrzymaniu nakazu płatniczego na wymieniony podatek za rok 1934.

# Sesja parlamentu zamknięta.

## Odrzucenie sprzeciwu pos. Strońskiego.

**Warszawa,** 28. 3. (Telef.). Dzisiejsze posiedzenie Sejmu, stanowiące **nielada osobliwość parlamentarną,** skupiło na sobie wielkie **zainteresowanie kół parlamentarnych.** Komplet posłów był bardzo liczny. Porządek dzienny zawierał

**tylko jeden punkt:**

**przyjęcie protokółu posiedzenia poprzedniego, na którem zwykłą większością głosów przyjęto zmiany, wprowadzone przez Senat do projektu konstytucji.** Bezpośrednią przyczyną tego posiedzenia był **sprzeciw posła Strońskiego,** złożony do protokółu poprzedniego posiedzenia a wykazujący na podstawie tekstów prawnych, że **projekt ustawy konstytucyjnej nie został załatwiony w sposób przepisany przez obowiązujący dotąd art. 125 konstytucji.**

Załatwienie sprawy sprzeciwu posła Strońskiego potoczyło się

**zwykłym torem regulaminowym.**

Wśród dużego napięcia marszałek Świtalski otworzył posiedzenie o godz. 12.25. zaznaczył, że **protokół zaprzeszłego posiedzenia jest przyjęty,** gdyż nie wniesiono przeciwko niemu żadnych zarzutów. Do ślubowania zgłosił się **poseł Feliks Andrzejewski, który wszedł w miejsce wicemarszałka Polakiewicza.** Po ślubowaniu marszałek oświadczył, że do protokółu z posiedzenia 142 poseł Stanisław Stroński **wniósł zarzut imieniem Klubu Narodowego.** Sekretarz poseł Skrypnik **odczytał cały wywód posła Strońskiego,** a gdy go skończył, marszałek

**zarządził głosowanie.**

**Poseł St. Stroński:** Proszę o głos dla poparcia zarzutu.

**Marszałek:** Nie mogę panu posłowi udzielić głosu, gdyż **byłoby to wznowieniem dyskusji zakończonej już na poprzedniem posiedzeniu.** Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem sprzeciwu posła Strońskiego **zechce wstać.**

**Za przyjęciem sprzeciwu głosowały wszystkie kluby opozycyjne polskie, kluby mniejszościowe nie wzięły udziału w głosowaniu.**

Marszałek stwierdził, że zarzut posła Strońskiego

**został odrzucony,**

a tem samem protokół z 142 posiedzenia przyjęty. Z ław B. B. przyjęto to **oklaskami.**

Po przerwie sekretarz odczytał protokół dzisiejszego posiedzenia Sejmu, który przyjęto bez zmian. Sekretarz Sejmu odczytał **interpelację Klubu Narodowego** w sprawie odmowy władz Rzeszy udzielaniu praw publiczności

**jedynemu gimnazjum polskiemu na obszarze Niemiec w Bytomiu.**

Interpelację tę **odesłano do premjera.**

Przed zamknięciem posiedzenia marszałek oświadczył, że wiceminister Siedlecki doręczył mu **zarządzenie**

**o zamknięciu sesji parlamentarnej.**

Odczytawszy je marszałek zamknął posiedzenie. **Analogiczne zarządzenie otrzymał także marsz. Senatu Raczkiewicz.** Posiedzenie Sejmu zakończyło się o godz. 12.35.

### KONSTYTUCJĘ PRZESŁANO PREMJEROWI.

**Warszawa,** 28. 3. (Telef.) **Biuro Sejmowe komunikuje, że po dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przesłano do Prezydjum Rady Ministrów uchwaloną 23 bm. ustawę konstytucyjną oraz budżet na r. 1935/36 celem ogłoszenia ich w „Dzienniku Ustaw".**

—ooo—

# Dymisja gabinetu.

**Warszawa. (PAT). We czwartek dn. 28 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którem powzięta została uchwała o zgłoszeniu na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dymisji całego gabinetu.**

**Warszawa. (PAT). O godz. 14.30 pan premjer prof. Leon Kozłowski udał się na Zamek, by doręczyć Panu Prezydentowi R. P. prośbę o zwolnienie go wraz ze wszystkimi ministrami z zajmowanych stanowisk.**

**Pan Prezydent dymisję gabinetu przyjął, powierzając jednocześnie p. premjerowi Kozłowskiemu i wszystkim dotychczasowym członkom rządu kierownictwo spraw państwowych aż do chwili mianowania następnego gabinetu.**

## Pos. Sławek tworzy nowy rząd.

**Warszawa, (PAT.) Prezydent Rzplitej powierzył misję sformowania gabinetu prezesowi klubu parlamentarnego BBWR. płk. Waleremu Sławkowi.**

**Warszawa,** 28. 3. (Telef. wł.) Po zamknięciu sesji parlamentarnej odbyło się **krótkie posiedzenie Rady Ministrów,** na którem premjer Kozłowski oświadczył, że zwrócił się do P. Prezydenta Rzplitej z prośbą o zwolnienie go ze stanowiska premjera. O godz. 13 wiadomo było, że **misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał prezes B. B. p. Sławek. Do tej chwili (godz. 18) niewiadomo jeszcze, jaki będzie skład przyszłego rządu.** Mówi się tylko, że ministrem przemysłu i handlu będzie **p. Kwiatkowski,** pewne trudności istnieją co do **teki min. oświaty,** którą miałby objąć pułk. **Kiliński,** kierownik Urzędu Wychowania Fizycznego lub prof. **Chyliński,** obecnie wiceminister WR i OP. Stanowisko ministra komunikacji miałby objąć **wicemin. Bobkowski.** Nie jest wykluczone, że gabinet zostanie utworzony jeszcze dziś wieczorem.

—oo—

## Zakwestionowany mandat p. Jeszkego.

**Warszawa,** 28. 3. (Telef.) Poseł **Trąmpczyński** wystosował do marsz. Sejmu p. Świtalskiego **list,** w którym przypomina, że w lutym 1934 r. Kl. Nar. **zakwestjonował mandat posła Jeszkego, uważając mandat ten za wygasły wobec zamianowania p. Jeszkego notarjuszem.** Komisja Regulaminowa Sejmu postanowiła w marcu 1934 r. prosić marsz. Sejmu **o zażądanie od Sądu Najwyższego opinji w tej sprawie.** Marszałek istotnie uczynił zadość temu żądaniu, tymczasem **minął rok : niema żadnej odpowiedzi.** „Nareszcie dowiedziałem się — pisze p. Trąmpczyński — na ponowne zapytanie prezesa Sądu Najwyższego, że **sprawa do Sądu Najwyższego jeszcze nie doszła, bo leży w prokuraturze Sądu Najwyższego,** która wedle przepisów regulaminu powinna złożyć swoje wotum S. N. Ponieważ sprawa mandatu posła Jeszkego jest **pod względem faktycznym niepozorna,** a pod względem prawniczym **wcale nieskomplikowana,** można przypuszczać, że w prokuraturze „włożono ją pod sukno". Do p. marszałka zwracam się z prośbą, **ażeby zechciał remonstrować przeciwko takiemu postępowaniu wobec rekwizycji Sejmu.**

# O czem piszą inni?..

## Wybory na podstawie „prawyborów“.

W związku z pogłoskami, jakoby opracowywana obecnie ordynacja wyborcza miała przewidywać osobne „trybunały wyborcze“ (samorząd gospodarczy lub terytorjalny) do kwalifikowania kandydatur, „Gazeta Warszawska“ analizuje artykuły nowej konstytucji odnoszące się do wyborów i stwierdza:

„Z samej treści powyższych przepisów wynika aż nadto wyraźnie, że ustanowienie jakiegokolwiek pośredniego organu publicznego między wyborcą a wyborcami byłoby ograniczeniem **bezpośredniości** prawa wyborczego“.

Wprawdzie — pisze organ Stron. Narodowego — możnaby zarzucić, że dziś rolę takiego „pośredniego“ organu pełnią stronnictwa, a to przez skład głównej komisji wyborczej i system jednolitej numeracji list kandydackich, — to jednak — pisze „Gazeta Warszawska“ —

„może być usunięte z przyszłej ordynacji, zwłaszcza o ile będą zniesione listy państwowe i głosowanie na numery. Ale byłoby zaprzeczeniem bezpośredniości prawa wyborczego wprowadzenie takich wyborów do sejmu, względem których wybory samorządowe — takie, czy inne — **byłyby de facto prawyborami**“.

## Przeciw zmianie hymnu narodowego.

Jeden dziennik za drugim wypowiada się przeciw zmianie tekstu hymnu narodowego w drodze konkursu rozpisanego przez brukowo - sanacyjny „Express Poranny“, a popartego lekkomyślnie przez Polską Akademję Literatury. „Przeciw“ wypowiada się także konserwatywne „Słowo“ wileńskie.

„Daleki jestem — czytamy w „Słowie“ — od powtarzania komunałów o prasie brukowej. Ale nie wyobrażam sobie, aby Akademja Francuska urządzała na współkę z „Paris-Soir“ jakąś imprezę, choćby ta impreza nie nosiła tak zdecydowanie **półinteligenckiego charakteru**, jak ów pomysł zmiany hymnu narodowego drogą konkursu. Pyłkiem i prochem jestem w porównaniu z Polską Akademją Literatury. Śmiem jednak twierdzić, że większość Polaków będzie mego, a nie „Expressu“ i Akademji zdania“.

## Spotwarzony Kraków.

W paryskim tygodniku „Voila“, pojawił się artykuł pani Camilla o Krakowie, zawierający szereg niewątpliwych oszczerstw pod adresem miasta i jego ludności. P. Prezydent Kaplicki ogłasza teraz w „Gazecie Polskiej“ list, który przesłał p. ambasadorowi Francji w tej sprawie z prośbą o interwencję.

„Dzięki tendencyjnej jednostronności — pisze p. prez. Kaplicki — artykuł ten jest w szczególności dotkliwym dla Krakowa, przedstawionego niezgodnie z prawdą **jako jeden wielki lupanar.** Takie nastawienie autorki może wywołać u nieświadomych historycznej i kulturalnej roli Krakowa fałszywe o mieście tem wyobrażenie.

**Poruszając tę przykrą sprawę nie mogę zbyć milczeniem twierdzeń autorki, jakoby w Polsce, a w Krakowie w szczególności, przy panującej rzekomo skrajnej biedzie i drożyźnie, jedynie kobiety były tanie, a zasadniczym rysem kraju była wyłącznie prostytucja i pijaństwo, którym oddają się zarówno służące jak studentki.** Zapewne, istnieją w Krakowie szumowiny społeczne, dające się niekiedy zauważyć ze względu na szczupłe rozmiary miasta w pobliżu jego centrum, niemniej wszelako istnieją one i to w bezporównania znaczniejszej liczbie, i w innych krajach i miastach. Nie jest niestety wolna od nich i Francja, gdzie zarówno w stolicy, jak i w ośrodkach portowych, prostytucja rzuca się w oczy stokroć jaskrawiej aniżeli w Krakowie“.

Interwencję P. Prezydenta Kaplickiego powita ludność Krakowa z uznaniem i wdzięcznością. Na niej jednak nie powinno się skończyć. Oskarżenia francuskiej pisarki zawierają wiele oszczerstw. Ale, czy pewne objawy ulicznego życia, w porze wieczornej, na pewnych ulicach Krakowa nie dały jej podstaw do tych — niewątpliwie niesprawiedliwych — oskarżeń? I czy nie z niemi przedewszystkiem trzeba walczyć?

**Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze uregulowanie prenumeraty.**

# Dosłowny tekst nowej konstytucji

## według projektu przedłożonego Sejmowi do uchwalenia.

Art. 51.

1) Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy lub szkody.

2) Poręcza się wolność osobistą, nietykalność mieszkania i tajemnicę korespondencji.

3) Ustawy określą warunki, w jakich może być dokonana rewizja osobista lub domowa, albo naruszona tajemnica korespondencji.

4) Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega, ani karany za czyn niezabroniony przez prawo przed jego popełnieniem, ani też zatrzymany bez nakazu sądu dłużej niż 48 godzin.

5) Sądy wyjątkowe są dopuszczalne tylko w przypadkach przewidzianych w ustawie.

6) Ustawy przeprowadzą zasadę, że sprawy, w których karę orzekła władza administracyjna, będą na żądanie strony przekazane na drogę postępowania sądowego.

Art. 51[1].

1) Prezydent Rzeczypospolitej władny jest aktem łaski darować lub złagodzić skazanemu karę orzeczoną wyrokiem prawomocnym tudzież uchylić skutki skazania.

2) Amnestja wymaga aktu ustawodawczego.

Art. 52.

1) Powołuje się a) Sąd Najwyższy do spraw sądowych cywilnych i karnych, b) Najwyższy Trybunał Administracyjny do orzekania o legalności aktów administracyjnych oraz c) trybunał kompetencyjny do rozpatrywania sporów o właściwość między sądami a innemi organami władzy.

2) Odrębną organizację sądów wojskowych, ich właściwość, tok postępowania oraz prawa i obowiązki członków tych sądów określą ustawy.

Art. 53.

1) Do orzekania w sprawach ministrów, senatorów i posłów pociągniętych do odpowiedzialności konstytucyjnej powołuje się Trybunał Stanu, złożony z pierwszego prezesa Sądu Najwyższego jako przewodniczącego oraz 6 sędziów.

2) Sędziów Trybunału Stanu i ich zastępców powołuje na okres 3-letni Prezydent Rzeczypospolitej z pośród sędziów sądów powszechnych, przedstawionych w liczbie podwójnej w połowie przez Sejm, a w połowie przez Senat z równomiernem uwzględnieniem kandydatów każdej z izb ustawodawczych.

X.
**Administracja państwowa.**
Art. 54.

1) Administracja państwowa jest służbą publiczną.

2) Administrację państwową sprawują: a) administracja rządowa, b) samorząd terytorjalny, c) samorząd gospodarczy.

Art. 55.

1) Dla celów administracji ogólnej państwo będzie podzielone pod względem terytorjalnym na obszary administracyjne, a mianowicie województwa, powiaty oraz gminy miejskie i wiejskie.

2) Podział na województwa wymaga aktu ustawodawczego.

3) Gminy miejskie mogą w warunkach oznaczonych ustawą tworzyć powiat lub województwo grodzkie.

Art. 56.

Organizację administracji rządowej, a w szczególności zakres działania jej organów określi dekret Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 57.

1) Stosownie do podziału państwa na obszary administracyjne powołuje się do urzeczywistnienia zadań administracji państwowej w zakresie potrzeb miejscowych samorząd wojewódzki, powiatowy i gminny.

2) Samorządy mają prawo w zakresie oznaczonym wydawać dla tego obszaru normy obowiązujące pod warunkiem zatwierdzenia tych norm przez powołaną do tego władzę nadzorczą.

3) Samorządy mogą być łączone w związki dla wykonywania zadań szczególnych.

4) Ustawa może nadać związkom osobowość publiczno-prawną.

5) Nadzór nad działalnością samorządu sprawuje rząd przez swoje organa lub organa samorządu wyższego stopnia.

Art. 58.

1) Dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego powołuje się samorząd gospodarczy, obejmujący izby rolnicze, przemysłowo-budowlane, rzemieślnicze, pracy, wolnych zawodów oraz inne zrzeszenia publiczno-prawne.

2) Ustawy mogą łączyć izby w związki i nadawać im osobowość publiczno-prawną.

3) Do rozważania zagadnień dotyczących całokształtu życia gospodarczego, opinjowania o projektach ustaw gospodarczych, tudzież harmonizowania poczynań w poszczególnych gałęziach gospodarstwa narodowego — może być ustawą powołana naczelna izba gospodarcza.

4) Nadzór nad działalnością samorządu gospodarczego sprawuje rząd przez powołane do tego organa.

XI.
**Kontrola państwowa.**
Art. 59.

1) Do kontroli pod względem finansowym gospodarki państwa oraz związków publiczno-prawnych, badania zamknięć rachunkowych państwa, przedstawienia Sejmowi corocznie wniosków o absolutorjum dla rządu — powołuje się Najwyższą Izbę Kontroli, opartą na zasadzie kolegjalności i niezawisłości członków jej kolegjum.

2) Najwyższa Izba Kontroli jest niezależna od rządu.

3) Prezydent Rzeczypospolitej mianuje i odwołuje prezesa Najwyższej Izby Kontroli, a na jego wniosek i z jego kontrasygnatą mianuje i odwołuje członków jej kolegjum.

4) Prezes Najwyższej Izby Kontroli jest za sprawowanie swego urzędu odpowiedzialny według zasad ustalonych dla odpowiedzialności ministrów.

XII.
**Stan zagrożenia państwa.**
Art. 60.

1) W razie zagrożenia państwa z zewnątrz, jak również w razie rozruchów wewnętrznych lub rozległych knowań o charakterze zdrady stanu, zagrażających ustrojowi lub bezpieczeństwu państwa albo bezpieczeństwu obywateli — Rada Ministrów za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzi stan wyjątkowy na obszarze całego państwa lub części zagrożonej.

2) Zarządzenie takie będzie przesłane do Sejmu w ciągu dni 7 od ogłoszenia.

3) Jeżeli Sejm jest rozwiązany zarządzenie o ogłoszeniu stanu wyjątkowego będzie złożone nowo obranemu Sejmowi na pierwszem posiedzeniu.

4) Sejm może zażądać uchylenia zarządzenia.

5) Wniosek taki nie może być głosowany na posiedzeniu, podczas którego został zgłoszony.

6) Jeżeli Senat wypowie się za uchwałą Sejmu, rząd niezwłocznie uchyli zarządzenie.

7) Ogłoszenie stanu wyjątkowego daje rządowi prawo zawieszenia na czas trwania tego stanu swobód obywatelskich oraz możność korzystania z uprawnień szczególnych, przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym.

Art. 61.

1) W razie konieczności użycia sił zbrojnych do obrony państwa Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi stan wojenny na obszarze całego państwa lub jego części.

2) Podczas trwania stanu wojennego Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo bez upoważnienia izb ustawodawczych wydawać dekrety z zakresu ustawodawstwa państwowego z wyjątkiem zmiany konstytucji, przedłużyć kadencję izb ustawodawczych do czasu zawarcia pokoju oraz otwierać, odraczać i zamykać sesje Sejmu i Senatu w terminach dostosowanych do potrzeb obrony państwa, jak również powoływać do rozstrzygania spraw wchodzących w zakres działania izb ustawodawczych, Sejm i Senat w zmniejszonym składzie, wyłonionym przez te izby.

3) W czasie trwania stanu wojennego rząd korzysta z uprawnień, przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym, a nadto z uprawnień szczególnych określonych ustawą o stanie wojennym.

XIII.
**Zmiana Konstytucji.**
Art. 62.

1) Zmiana konstytucji może być dokonana z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej, rządu lub jednej czwartej ustawowej liczby posłów.

2) Wniosek postawiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej może być głosowany tylko w całości i bez zmian lub ze zmianami, na które rząd imieniem Prezydenta Rzeczypospolitej wyraził zgodę.

3) Ustawa zmieniająca konstytucję z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej wymaga zgodnych uchwał Sejmu i Senatu, powziętych zwykłą większością głosów; z inicjatywy zaś rządu lub Sejmu — zgodnych uchwał, powziętych większością ustawowej liczby posłów i senatorów.

4) Prezydent Rzeczypospolitej może w ciągu 30 dni od otrzymania projektu ustawy, zmieniającego konstytucję, zwrócić go Sejmowi z żądaniem ponownego rozpatrzenia, które może nastąpić nie wcześniej, niż na następnej kadencji.

5) Jeżeli izby ustawodawcze uchwalą ponownie projekt bez zmian, Prezydent Rzeczypospolitej, stwierdziwszy podpisem moc ustawy, zarządzi jej ogłoszenie, chyba że rozwiąże Sejm i Senat.

XIV.
**Przepisy końcowe.**
Art. 63.

1) Niniejsza ustawa konstytucyjna wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

2) Jednocześnie uchyla się ustawę z dnia 17 marca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44 poz. 267) wraz ze zmianami wprowadzonemi ustawą z dnia 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 442) z wyjątkiem artykułów 99, 109 do 118, oraz 120.

3) Ustawa konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 r. zawierająca statut organiczny województwa śląskiego (Dz. U. R. P. Nr. 73 poz. 497) wraz ze zmianami wprowadzonemi ustawami z dnia 8 marca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26 poz. 146), z dnia 30 lipca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 69 poz. 449), z dnia 18 października 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85 poz. 608), oraz z dnia 18 marca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 240) zachowuje swą moc z tem, że art. 44 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 75 poz. 497) nadaje się brzmienie:

„Zmiana niniejszej ustawy konstytucyjnej wymaga ustawy państwowej“

i że uchyla się art. 2 ustawy z dnia 8 marca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26 poz. 146).

Koniec.

## Na ziemiach Rzplitej.

### Odbudowa mostu na Dniestrze w Zaleszczykach.

Ministerstwo komunikacji postanowiło przystąpić do odbudowy zniszczonego w czasie wojny światowej mostu drogowego na Dniestrze w Zaleszczykach, łączącego Polskę z Rumunją. Powołana została komisja mieszana polsko-rumuńska, która rozpatrzy i omówi wszystkie sprawy związane z odbudową mostu. Komisja ta odbywać będzie posiedzenia w Zaleszczykach. W ministerstwie komunikacji prowadzone są obecnie prace nad dokonaniem projektu nowego mostu i ustalenia warunków technicznych odbudowy. Most w Zaleszczykach objęty jest programem robót drogowych na rok 1935-6.

### Wyrok na urzędników defraudantów.

Po dwudniowej rozprawie zakończył się proces o nadużycia pieniężne w dziale rolnym sejmiku białostockiego. W stan oskarżenia postawieni zostali referent Król i inspektor samorządowy Wyrzykowski. Na rozprawę powołano 50 świadków. Sąd Okręgowy skazał Króla na łączną karę 2 lat więzienia oraz zasądził od niego powództwo cywilne na rzecz wydziału powiatowego w sumie 4.200 zł., a inspektora Wyrzykowskiego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat.

### Rudroff skazany na 3 lata więzienia.

Po trzydniowej rozprawie sąd apelacyjny we Lwowie wydał wyrok, zatwierdzający wyrok sądu okręgowego, skazujący właściciela dóbr „Brody" Rudroffa na 3 lata więzienia za oszustwo na szkodę B. G. K. i sprzeniewierzenie na szkodę pozostałych wspólników spółki „Brody". Druga część wyroku, wymierzająca grzywnę w sumie 100.000 zł. zniesiono.

### Zuchwały napad sześciu bandytów.

We wsi Kuźnica pow. koneckiego sześciu bandytów uzbrojonych w rewolwery, podając się za policję, wtargnęło do sklepu spożywczego Tomasza Barańskiego. Bandyci po związaniu Barańskiego i będącego w sklepie sołtysa wsi Kuźnica, poczęli bić związanych pałkami, żądając wydania 5.000 zł. Bandyci zrabowali z kasy sklepu 1750 zł. gotówką i znaczną ilość towarów, poczem zbiegli.

### Ograbili pociąg w czasie jazdy.

Zuchwałego napadu rabunkowego dokonali onegdaj w nocy niewykryci sprawcy na wagon towarowy pociągu jadącego na szlaku Warszawa — Kutno. Kradzież spostrzeżono dopiero po przybyciu pociągu na stację Kutno, gdzie stwierdzono, iż plomba na jednym z wagonów jest zerwana, w wagonie zaś brak dwóch skrzyń, jednej 17 kg. naładowanej piterami firmy „Fraget", drugiej wagi 32 kg., naładowanej wyrobami gumowemi. Prawdopodobnie szajka rabusiów wskoczyła do pociągu w biegu, zerwała plombę i wyrzuciła w biegu pociągu dwie skrzynie.

### Sekciarz wystawiał czeki bez pokrycia

W Wydziale odwoławczym karnym Sądu Okr. w Warszawie rozpatrywana była sprawa Apolinarego Filarskiego, proboszcza kościoła narodowego na Pradze, oskarżonego o wystawianie czeków bez pokrycia. Swego czasu Filarski czynił starania o uzyskanie pożyczki w wysokości 10.000 zł. od metropolity warszawskiego cerkwi prawosławnej, Djonizego, na potrzeby parafji. W związku z tem Filarski pozaciągał u wielu osób pożyczki na różne sumy, wydając wzamian czeki. Gdy jednak za biegi o pożyczkę spaliły na panewce, nastąpiła katastrofa. Jedna z pokrzywdzonych osób, nie mogąc doczekać się realizacji czeku, wystąpiła przeciwko dłużnikowi na drogę sądową. W pierwszej instancji Filarski skazany był na miesiąc aresztu lub 200 zł. grzywny, z obowiązkiem niezwłocznego pokrycia czeku. Na odwoławczej rozprawie Sąd Okr. zatwierdził wyrok I-szej instancji, zawieszając karę aresztu na 2 lata, pod warunkiem, że Filarski do 1 września br. zapłaci dług.

—o0o—

WIADOMOŚCI Z ZIEMI ŚWIĘTEJ. Hojny dar 1000 złotych, przesłany na Fundusz Budowy Domu Polskiego w Jerozolimie przez ks. biskupa lubelskiego Fulmana przyspieszy niewątpliwie chwilę, kiedy na posiadanym już placu stanie gmach godny imienia polskiego, zdolny pomieścić wygodnie wszystkich pielgrzymów. — W tym roku urządzono po raz pierwszy „Gorzkie Żale" w kaplicy Domu Polskiego. Co niedzielę W. Postu skupiają one gromadkę Polaków, by o kilka minut od Ogrójca i Bożego Grobu śpiewać pienia wdzięczności Chrystusowi. — Dnia 7 go marca br. obchodził w Jerozolimie jeden z największych uczonych katolickich w dziedzinie Pisma św., O. M. J. Lagrange uroczystość 80-lecia urodzin. Pomimo podeszłe go wieku wykłada on i pracuje; wielką przytem sympatją darzy polskich swych uczniów.

# Co robią byli premjerzy?

W związku z zarysowującemi się możliwościami rekonstrukcji gabinetu po zamknięciu sesji sejmowej warto uprzytomnić sobie ile gabinetów było dotychczas w Polsce i co robią obecnie byli premjerzy.

W Polsce niepodległej mieliśmy dotychczas wraz z obecnym 32 gabinety i 22 premjerów. Z byłych premjerów zmarli: Jan Steczkowski i Aleksander hr. Skrzyński, ten ostatni zginął w katastrofie samochodowej.

Pierwszym premjerem był Jan Kucharzewski. Przewodniczył on Radzie Ministrów w okresie od 7 grudnia 1917 do 27 lutego 1918. Obecnie zajmuje się pracą naukową, wydał szereg dzieł historycznych m. in. wielką pracę pt. „Od białego do czerwonego caratu". Drugim prezesem Rady Ministrów był prof. Antoni Ponikowski. Prof. Ponikowski był premjerem trzykrotnie, mianowicie od 27. II. 1918 do 4. IV. 1918, od 19. IX. 1921 do 5. III. 1922 i od 10. III. 1922 do 6. VI. 1922. Obecnie jest profesorem Politechniki Warszawskiej. Trzecim zkolei był śp. Jan Kanty Steczkowski (od 4. IV. do 5. IX. 1918). Czwartym premjerem był Józef Świeżyński (od 26. X. do 4. XI. 1918).

Następnie był kolejno dr. Władysław Wróblewski, tymczasowy kierownik rządu w okresie od 4. XI. do 14. XI. 1918. Dr. Wróblewski jest obecnie prezesem Banku Polskiego. Jędrzej Moraczewski (od 17. XI. 1918 do 16. I. 1919), obecnie poseł na Sejm i prezes Zarządu Głównego Związku Związków Zawodowych. Współpracuje w piśmie „Walka". — Ignacy Jan Paderewski (od 16. I. do 9. XII. 1919), mieszka obecnie stale w Szwajcarji. — Leopold Skulski (od 13. XII. 1919 do 9. VI. 1920), zasiada w zarządach kilku spółek akcyjnych, jest m. in. prezesem S. A. Polskie Radjo. — Władysław Grabski dwukrotny premjer, a mianowicie od 23. VI. do 24. VII. 1920 i od 19. XII. 1923 do 14. XI. 1925. Jest profesorem Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, pozatem gospodaruje na wsi. Jest prezesem Stowarzyszenia Ekonomistów i Statystyków Polskich. — Wincenty Witos trzykrotny premjer, a mianowicie od 24. VII. 1920 do 13. IX. 1921, od 28. V. do 14. XII. 1923 i od 10. V. do 15. V. 1926, przebywa obecnie stale w Czechosłowacji. — Artur Śliwiński (od 28. VI. do 7. VII. 1922) obecnie dyrektor Polskiego Banku Komunalnego, prezes Komisji Rewizyjnej m. stoł. Warszawy. Zajmuje się także pracą naukową w dziedzinie historji. Profesor Juljan Ignacy Nowak (od 31. VII. do 14. XII. 1922), jest profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, zajmuje się pracą naukową w dziedzinie weterynarji etc. Generał dywizji Władysław Sikorski (od 16. XII. 1922 do 26. V. 1923), przebywa głównie zagranicą, przeważnie w Paryżu, zajmuje się pracą naukową w dziedzinie wojskowości. Napisał szereg książek z tej dziedziny. Gen. Sikorski jest czasowo urlopowany z wojska. — Aleksander hr. Skrzyński (od 20. XI. 1925 do 5. V. 1926), zginął w katastrofie samochodowej. — Profesor dr. Kazimierz Bartel pięciokrotny premjer, od 15. V. do 4. VI. 1926, od 8. VI. do 24. IX. 1926, od 27. IX. do 30. IX. 1926, od 27. VI. 1928 do 13. IV. 1929 i wreszcie od 29. XII. 1929 do 17. III. 1930. Jest profesorem Politechniki we Lwowie.

Józef Piłsudski, pierwszy marszałek Polski, prezes Rady Ministrów w okresie od 2. X. 1926 do 27. VI. 1928 i od 25. VIII. 1930 do 4. XII. 1930. — Dr. Kazimierz Świtalski (od 14. IV. do 7. XII. 1929), obecnie marszałek Sejmu. — Płk. Walery Sławek, dwukrotny premjer w okresie od 29. III. do 23. VIII. 1930 i od 4. XII. 1930 do 26. V. 1931. Obecnie poseł na Sejm i prezes klubu politycznego BBWR. — Płk. Aleksander Prystor od 27. V. 1931 do 9. V. 1933, obecnie poseł na Sejm, prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich. — Janusz Jędrzejewicz (od 10. V. 1933 do 13. V. 1934), poseł na Sejm i prezes Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej.

Obecnym prezesem Rady Ministrów jest prof. dr. Leon Kozłowski. A. W.



### Zamykanie szkół polskich na Łotwie.

„Dzień Kowieński" donosi, że likwidacja szkolnictwa polskiego na Łotwie jest w całej pełni. Dotychczas zlikwidowano 60 proc. szkół polskich. Likwidacja rozpoczęła się już w roku szkolnym 1932/33, jednakże znaczna większość szkół została zamknięta z początkiem bieżącego roku szkolnego.

Zamknięcie szkół polskich poprzedziło sprawdzanie narodowości dzieci, uczęszczających do szkół polskich. Wysuwano przytem zastrzeżenia najrozmaitsze i dowolnie oceniano narodowość dzieci polskich i ich rodziców.

Drogą rozporządzenia nakazano wpisywać dzieci małżeństwa narodowościowo mieszanej do szkół łotewskich.

Poza tem szkolnictwo polskie w Łotwie spotkał nowy cios. Dotychczas używane były w szkołach polskich podręczniki z Polski, gdyż tylko nieliczne książki wydane zostały na miejscu. Władze łotewskie zgodziły się na używanie podręczników, wydanych w Polsce, gdyż innych nie było. Tymczasem w ostatnich czasach wydano rozporządzenia, zakazujące używania podręczników z Polski.

### 23 górników japońskich zginęło przy wybuchu.

W kopalni węgla w pobliżu Nagasaki nastąpił silny wybuch wskutek którego zginęło na miejscu 23 górników. Liczba ciężej i lżej rannych nie została dotychczas ustalona.

### 11 franków za gram złota.

„Paris soir" donosi z San Remo że inż. Dunikowski przeniósł swoje laboratorjum do nowego lokalu w którym w ciągu miesiąca zamierza rozpocząć prawidłową eksploatację swego wynalazku. Inż. Dunikowski zapowiedział, iż jest zdecydowany wyprodukować złota na sumę 75 miljonów franków. W nowowynajętym lokalu zorganizował on biuro zamówień na złoto, które zamierza sprzedawać po 11 franków za gram, podczas gdy oficjalna cena czystego złota wynosi 17 franków za gr.

NA NARTACH ZA SAMOLOTEM.

Sowiecki narciarz Karew odbył bieg na nartach za samolotem, przebywając ogółem dystans 20 klm. Początkowo średnia szybkość wynosiła 80 klm. na godzinę, potem jednak wzrosła do 110 klm./g. Wyczyn ten ma raczej charakter cyrkowy a nie sportowy, za jaki uważają go pisma sowieckie.

ZABAWNY ZAKŁAD SPORTOWCA.

A. Kamaryt, gorący zwolennik piłkarskiego klubu AFK Kolin, założył się, że jeżeli klub ten przegra mecz z praską Slavią, to odbędzie on drogę z Pragi do Kolina (56 klm.) na hulajnodze. AFK z Kolina przegrała we wspomnianym meczu, wobec czego Kamaryt wystartował w środę rano. Na starcie zgromadziło się kilka tysięcy osób. Kamarty żegnany był przez przedstawicieli obu zainteresowanych klubów piłkarskich i „odjechał" na hulajnodze z Pragi przy ogólnej wesołości widzów. Kiedy przybył do Kolina obliczono, że jechał on z przeciętna szybkością 15 klm. na godzinę.

—o0o—



WYROK NA MORDERCY ŚP. KS. CHMUROWICZA WYKONANY. We środę w Rzeszowie wykonano wyrok śmierci przez powieszenie na Antonim Januszu, który wspólnie z Maczugą w czerwcu 1933 roku w bestjalski sposób zamordował ks. Chmurowicza.

ŻOŁNIERZE KOP. ODKRYLI GROTĘ PODZIEMNĄ. Żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza odkryli w pobliżu Ujścia Biskupiego grotę podziemną. Zbadaniem groty zajmie się w porze wiosennej Podolskie Tow. Turystyczno-krajoznawcze w Tarnopolu.

GDY TRAWERSY BALKONOWE RDZEWIEJĄ... W jednym z domów przy ul. Chazanowicza w Białymstoku, wskutek przerdzewienia trawersów żelaznych, runął balkon I piętra wraz z trzema osobami, które na szczęście odniosły tylko lekkie obrażenia ciała.

SAMOBÓJSTWO MAJORA W POCIĄGU. We środę zastrzelił się w pociągu tuż przed Przemyślem jadący ze Złoczowa major 10-go P. A. C. w Pikulicach koło Przemyśla. Bronisław Blumski. Major Blumski przechodził niedawno silną grypę, która pozostawiła po sobie złośliwe następstwa.

ZATARG DWÓCH MUZYKÓW. Przed niedawnym czasem donosiliśmy o zatargu między A. Wieniawskim a prof. Al. Michałowskim. P. A. Wieniawski dotknięty zarzutami prof. Michałowskiego, skierował obecnie całą sprawę do Sądu Honorowego Warsz. Tow. Muzycznego. Równocześnie dyr. Wieniawski wystosował do kilku redakcyj list, w którym zaznacza, że obrał drogę sądu honorowego, gdyż normalna droga postępowania honorowego jest przed nim zamknięta z powodu niezwykle podeszłego wieku prof. Michałowskiego.

—o0o—

BURZE PIASKOWE POWODUJĄ LICZNE WYPADKI. Srożące się w Kansas City w Stanach Zjednoczonych burze piaskowe spowodowały szereg wypadków zderzenia pociągów i samochodów. W Middlesex przy zderzeniu dwóch samochodów poniosło śmierć 9 osób.

KIEROWNICTWO LOKOMOTYWAMI NA DYSTANS. Na kolejach czeskosłowackich czynione są od dłuższego już czasu próby regulowania szybkości lokomotyw za pomocą aparatury, opartej na systemie fotokomórkowym. Jak wynika z dotychczasowych doświadczeń udało się regulować na dystans szybkość i zwalniać bieg pociągów na pewnych odcinkach linji. W grę wchodzi też kwestja zatrzymywania pociągów w biegu.

## Z całego świata.

### Watykan wobec uroczystości jubileuszowych angielskich

Powszechnie uważa się za prawdopodobne, że na uroczystości 25-lecia rządów królewskiej pary angielskiej wysłaną zostanie z Watykanu specjalna delegacja papieska. Prawdopodobieństwo takiej delegacji opiera się na precedensach, mianowicie wysłaniu delegacyj do Londynu przez Leona XIII na uroczystości 50-cio i 60-ciolecia panowania królowej Wiktorji, a stąje się tem poważniejsze, że obecnie istnieją normalne stosunki dyplomatyczne między Anglją a Stolicą Świętą, których za czasów Leona XIII nie było. Nie bez znaczenia jest również fakt, że w ostatniem przemówieniu swem o kanonizacji błog. Tomasza More'a i Jana Fishera Pius XI wspomniał o uroczystościach jubileuszowych angielskich. (KAP).

ZAMKNIĘCIE KAPLICY KATOLICKIEJ W LENINGRADZIE. Ostatnio z polecenia Stalina zamknięto w Leningradzie kaplicę należącą do katolików holenderskich. Ma to być zemsta rządu sowieckiego za fakt, że Holandja należała do tych nielicznych krajów, które głosowały przeciw przyjęciu Rosji sowieckiej do Ligi Narodów. (KAP).

POBOROWY O NIESAMOWITEJ WADZE I WZROŚCIE. Przed komisją poborową w St. Jean de Bournay we Francji stanął pewien poborowy o wysokości 1.25 mtr. a wadze 25 kg. Otrzymał on oczywiście kategorję zwalniającą.

U swata. — Dama nie jest może piekności, ale posiada trzypiętrowy dom.
— Czy ma pan fotografję?
— Proszę, oto ona!
— Ależ to nie to, chciałbym obejrzeć fotografję domu, a nie tej pani.

## Obrazek ze szkolnictwa sowieckiego.

Współpracownik bolszewickiego dziennika „Izwiestja" Margolis zamieścił wywiad w tejże gazecie (9. III. 35) z dyrektorką jednej ze szkół średnich zawodowych w Charkowie, niejaką Konotopską.

Wywiązał się następujący dialog: „Jak się przedstawia dyscyplina szkolna? — Jest ona bardzo dobra w porównaniu z innemi szkołami w Charkowie. Walczymy energicznie ze złoczyńcami. Specjalnie zorganizowana komisja urządza niespodzianie rewizje wśród uczniów podczas godzin nauki. Wchodzi ona do klasy i komenderuje: „ręce do góry!" — poczem starannie obszukuje uczniów, zabierając przedmioty nie mające związku z nauką. Przy każdej rewizji znajdujemy coś kolwiek: w samym tylko lutym odebraliśmy kilka dużych noży, kilka sztyletów, bagnetów niemieckich i wszelkiego rodzaju broń zrobioną przez samych uczniów. Czy to było z polecenia policji? — Nie, to jest moja własna metoda; daje najbardziej skuteczne wyniki. Czy nie urządza się dyskusyj bądź obrad krytycznych na zebraniach o wypadkach przestępstw, czy są stosowane jakieś „kulturalne" sposoby oddziaływania na uczniów? — Sprowadzam za każdym razem małego złoczyńcę do siebie i tam udzielam mu lekcji „krytyki", ale to nic nie pomaga, bo łobuzy znów robią swoje. Zdarzają się bójki na noże, zaś poza szkołą dzieci dopuszczają się kradzieży, uprawiają nielegalny handel i spekulację. Jeden z uczniów, 13-letni Pogrebniak, namówiony przez swego starszego brata, wykradał z koleżkami rodzicom kupony od obligacyj pożyczki; w mieszkaniu swego kolegi skradł zegarek i kilka innych przedmiotów. Za pieniądze otrzymane ze sprzedaży skradzionych przedmiotów, łobuzy nakupili papierosów, jabłek i po wyjściu ze szkoły sprzedawali je na ulicy. Jakże reagujecie na takie postępowanie uczniów? — Na lekcji Pogrebniak sprawuje się dobrze a to dla nas jest najważniejsze... zresztą nie otrzymałam od przełożonych instrukcyj co do zwalczania złoczyńców. Czy istnieją w szkole kółka uczniowskie? — Owszem szkoła zorganizowała kółka fizyki, chemji, strzelania, obrony chemicznej, sportowe, artystyczne i inne. Ale działają tylko kółka sportowe i taneczne. Najbardziej uczęszczanem jest przez dzieci kółko taneczne, gdzie tańczą tańce zachodnie".

Tego rodzaju fakty stwierdzają wymownie, że szkoła bez Boga i bez religji wychowuje złodziei i bandytów, jak to już kiedyś powiedział Henryk Sienkiewicz. (KAP.)

## Sport.

### Utworzenie drużyn olimpijskich.

Polski Komitet Olimpijski na ostatniem posiedzeniu opracował definitywnie teksty: 1) statutu podstawowego drużyn olimpijskich, 2) regulaminu drużyn olimpijskich, oraz 3) roty ślubowania. Podstawowy statut drużyn olimpijskich przewiduje m. in., że członków drużyn olimpijskich **wyznaczają nominalnie** zainteresowane Związki Ich wybór wymaga zatwierdzenia przez P. K. Ol. Narazie zostaną utworzone następujące drużyny olimpijskie: a) atletyczna w składzie do 14 zawodników i 4 zawodniczek, b) piłkarska w składzie 26 zawodników, c) bokserska 24, d) wioślarska 20, e) szermiercza 10, f) jeździecka 16, g) hokejowa 13, h) narciarska 6, j) strzelecka 6 zawodników. W skład poszczególnej drużyny wejdzie ponadto kierownik.

### ZAGRANICZNI TRENERZY WE WŁOSZECH.

Zpośród 16 włoskich klubów piłkarskich pierwszej klasy aż w dziesięciu czynni są **trenerzy zagraniczni**. Między innymi Węgrzy Toth, Feldman, Weiss, Austrjacy — dr. Felsner ltd. Pozatem F. C. Napoli korzysta z usług angielskiego trenera Garbutta. Pozostałe 5 klubów pierwszej klasy posiada trenerów krajowych, rekrutujących się spośród b. włoskich internacjonałów.

**Prosimy P. T. Abonentów o nadsyłanie prenumeraty za**

# kwiecień.

**Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z gorącem wezwaniem aby zechcieli niezwłocznie zaległości wyrównać.**

# Wolność nauczania.

1. Wolność nauczania jest dziś zasadą kardynalną w nauczaniu Uniwersyteckiem. Dlatego i Statut Uniwersytetu Jag. zatwierdzony przez Ministerstwo W. R. O. P. stawia tę zasadę na naczelnem miejscu. Nie tylko ją stawia, ale i tłómaczy, jak ma być rozumiana. Oto § 2 wspomnianego statutu tak mówi: „Podstawą działalności Uniwersytetu Jag. jest zasada wolności nauki. W myśl tej zasady każdy profesor i docent Uniw. Jag. ma prawo oświetlać z katedry według swego naukowego przekonania wszelkie zagadnienia, wchodzące w zakres tej gałęzi wiedzy, której jest przedstawicielem.

Oczywiście, że skoro Ministerstwo W. R. O. P., zatwierdzając statut, wolność na uczania na Uniwersytecie osobnym artykułem obwarowało, będzie nad tem czuwać, by ten statut był przestrzegany, przeciw jego pogwałceniu stanowczo wystąpi, a profesorów, skądkolwiekby byli atakowani, że z tej wolności korzystają, weźmie w obronę.

Dlatego wydaje się nieprawdopodobnem, co gazety podawały, że Wacław Sobieski, prof. historji powszechnej na Uniw. Jag., członek czynny Polskiej Akademji Umiejętności, członek zagraniczny „Kralevske Spolecnosti Nauk" w Pradze członek Instytutu Słowiańskiego w Pradze, członek Węgierskiego Towarzystwa Historycznego, członek Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, członek honorowy Polskiego Towarz. Historycznego, ma być przez Ministerstwo W. R. O. P. usunięty z zajmowanej katedry dlatego, że w broszurze wydanej w Paryżu zakwestjonował autorstwo planu wielkiej ofenzywy przeciw bolszewikom w r. 1920 przez samego Marszałka Piłsudskiego.

Według statutu wyżej przytoczonego o nauczaniu Uniwersyteckiem, a to samo odnosi się i do pisania przez profesora Uniwersytetu, prof. Uniw. ma wolność w wypowiadaniu zdania uważanego według swego naukowego sumienia za prawdziwe. Ograniczenie wolności nauczania mogłoby nastąpić, rzecz prosta, gdyby profesor nauczał rzeczy dążących do destrukcji lub przynajmniej do wielkiej szkody dla państwa, gdyby np. propagował z katedry lub w piśmie bolszewizm, podkopywał powszechnie przyjęte zasady moralności i t. p. Poza tem jest według Statutu wolny w na uczaniu.

Oczywiście od prof. Uniw. się wymaga, żeby to co twierdzi lub w wątpliwość podaje, umiał i mógł naukowo udowodnić. Dlatego, mojem zdaniem, jeśli Ministerstwo W. R. O. P. miało przeciw prof. Sobieskiemu wystąpić, winno go było wezwać do dostarczenia naukowych dowodów na jego twierdzenie czy powątpiewanie w sprawie wyżej poruszonej. A jeśliby prof. S. takich dowodów dostarczył, zasługiwałby, przedewszystkiem ze strony Ministerstwa W. R. O. P. na pochwałę, może i na odznaczenie, że do wyświetlenia prawdy się przyczynił, bo szukanie prawdy i wyświetlanie jej jest głównem zadaniem prof. Uniw., choćby ta była komu nieprzyjemna, gdyż amicus Plato sed magis amica veritas. Prawda zresztą wszystkich wyswobadza!

W tym wypadku samem usunięciem profesora z katedry sprawa nie da się ostatecznie załatwić.

Jeśli dowodów nie dostarczy skompromituje się oczywiście sam prof. S., że wybitny uczony, członek tylu naukowych towarzystw rzuca na wiatr twierdzenie w rzeczy bądź co bądź poważnej. Choć i w tym wypadku kara usunięcia go z katedry byłaby nieproporcjonalnie wielka do winy. Marszałkowi Piłsudskiemu nie przynosiłoby to znowu wielkiej ujmy, jeśliby nie sam zrobił plan ofenzywy tylko z oficerami swego sztabu. Wątpię, czy który wódz — może Napoleon, Cezar, Aleksander Wielki — nie zasięgał rady swego sztabu, by miał tworzyć wielki plan ofenzywy i gdy spotkał się z dobrą radą, z niej nie korzystał. Nawet genjalny wódz może coś przeoczyć, coby należało zrobić, a na co mu jego sztabowiec może słusznie zwrócić uwagę. Zresztą nie o to chodzi, kto zrobił plan ofenzywy, ale kto zwyciężył, a przecież końcowego zwycięstwa nad bolszewikami prof. S. nie odmawia Marszałkowi! Czy generał Rozwadowski, czy gen. Weygand, czy oba razem z Marszałkiem Piłsudskim zrobili plan ofenzywy, zawsze historja o zwycięstwie nad Wisłą powie: Piłsudski fecit, tak jak mówi o zwycięstwach Cezara Caesar fecit, choć i Cezar nie wszystko sam zrobił.

2. Dziwnem się także wyda niejednemu postępowanie Ministerstwa, zmierzające do usunięcia profesora z katedry. Oto aby usunąć prof. Sobieskiego, Ministerstwo chce znieść jego katedrę, a utworzyć nową tak, że profesor, po zniesieniu jego katedry, zostanie na lodzie.

„Macie władzę, macie pretorjanów, macie siłę, bądźcież zatem szczerzy... Wydajcie ludowi chrześcijan, skażcie ich na jakie chcecie męki, miejcie jednak odwagę powiedzieć sobie, że nie oni spalili Rzym! Bądźcie naprawdę bogami... bo mówię wam, że możecie sobie na to pozwolić". Tak mówił Petronjusz do Nerona i jego dworaków, gdy ci spalenie Rzymu zwalali na chrześcijan. Mutatis mutandis dałoby się może to samo powiedzieć, gdy idzie o usunięcie profesora przez zniesienie jego katedry. Legalność musi być wielką i piękną cnotą, kiedy nawet jej pozory są godne zabiegów!

3. Zapytywało Ministerstwo W. R. O. P. Uniwersytet Jag. — jest to wstęp do zniesienia katedry — czy uważa katedrę historji powszechnej za koniecznie potrzebną na Uniwersytecie? Dziwne pytanie! Pomijając wszystko inne, trzebaby konsekwentnie znieść w szkołach średnich nauczanie historji powszechnej, bo jak nie będzie ten przedmiot wykładany na Uniwersytecie, to skąd się wezmą nauczyciele w szkołach średnich do tego przedmiotu?

A zniesienie historji powszechnej w szkołach średnich ograniczałoby horyzont wiedzy uczniów do własnego ciasnego podwórka i odjęłoby im widok na szeroki i ciekawy świat dziejów ludzkości — a to samo będzie ze słuchaczami Uniwersytetu, gdy się zniesie na Uniwersytecie katedrę historji powszechnej. Jak tak dalej pójdzie, to Uniwersytety polskie będą pozbawione najwybitniejszych profesorów i najpotrzebniejszych katedr! **Ks. Dr. M. S.**

## Ruch wydawniczy

**PRZEGLĄD WSPÓŁCZESNY.** — Zeszyt marcowy tego miesięcznika **wydawanego pod redakcją prof. Stan. Wędkiewicza** zawiera artykuły: Sergjusza Hessena „O demokracji", M. Szyjkowskiego „Niemcewicz w Czechach", L. Hertza „Alexis de Tocqueville", St. Sawickiego „Verner v. Heidenstamm", A. A. ks. de Rohan „Zwrot świata ku socjalizmowi" V. Mole „Na marginesie polskiej historji sztuki starożytnej", J. Bergera „Szkodliwa książka", J. Kotta „Katolicyzm liryki Lieberta", K. Wiskowatego „W sprawie „Pogłosów historji polskiej w epice jugosłowiańskiej", J. Krzyżanowskiego „Odpowiedź" i St. Wędkiewicza „Sp. J. M. Rozwadowski". Administracja Przeglądu Współczesnego: Warszawa, Szpitalna 1, lub Kraków św. Tomasza 32.

## Rzeczy ciekawe

### DNO MORZA POD HELEM ODSŁONIŁO SWĄ TAJEMNICĘ.

Przy pracach nad budową portu w Helu kierownictwo robót natrafia od dłuższego czasu na szczątki murów i fundamentów, które się znajdują pod powierzchnią morza na kilkumetrowej głębi. Jak się okazuje, są to **ruiny osady pierwszej osady na Helu**, która w początkach 14-go wieku podniesiona została do godności miasta. Obok tej pierwszej osady w r. 1430 powstała druga osada, stanowiąca dziś ka pielisko Hel. Stary Hel po wojnie szwedzkiej w r. 1629 uległ zniszczeniu. Odkryte obecnie szczątki fundamentów i murów na dnie morskiem, pochodzą z pierwszego ko ścioła katolickiego w Helu, który zbudowany został w XII. wieku. Liczne nawałnice i burze z końcem XVII. wieku teren Starego Helu zniszczyły, a morze wtargnęło w głąb i zalało całkowicie Stary Hel. Obecnie podczas budowy molo portowego natrafiono na ruiny przy pogłębianiu dna. Odkrycie jest o tyle ciekawe, że rybacy helscy, mówiąc o zatopionem mieście, mieli słuszną rację. Ruiny bowiem znajdują się o kilka metrów od brzegu, na głębokości niieznacznej **pod grubą warstwą mułu.**

## Humor

**Okoliczność łagodząca.** Nowobogacy słuchają radja. Speaker zapowiada pierwszą symfonję Beethovena.

— Nie podoba mi się wcale — orzeka pani Nowobogacka.

— Nie zapominaj, moja droga, że to jest pierwsza jego praca — odzywa się małżonek.

## Radjo.

**„KORDJAN" — W „TEATRZE WYOBRAŹNI".** „Kordjan", którego przeciwstawił Słowacki mickiewiczowskim „Dziadom", był pojedynkiem literackim między obu Wieszczami. Niestety Kordjan targany zwątpieniami, wielki w zamiarach a słaby w czynie, nie sprostał Konradowi. Mimo tego dzieło to o dynamicznym napięciu i dramatycznej realności scen, oraz niebotyczne zmagania się Kordjana postawiło dzieło w rzędzie czołowych utworów romantyzmu. Fragment z „Kordjana" nadany będzie przez „Teatr Wyobraźni" w dniu 29 bm., tj. w piątek o godz. 18.10 w opracowaniu Wilama Horzycy.

### WIECZÓR KOMPOZYTORSKI FELIKSA NOWOWIEJSKIEGO.

Państwowa Nagroda Muzyczna, przyznana tego roku Feliksowi Nowowiejskiemu jest jeszcze jednem bardzo zaszczytnem wyróżnieniem, wśród tak wielu innych, przyznanych zarówno przez Polskę jak i zagranicę temu wybitnemu polskiemu kompozytorowi. Jednym z celniejszych utworów mistrza Nowowiejskiego jest opera pt. „Legenda Bałtyku", wystawiona po raz pierwszy w roku 1924-ym w Poznaniu. Tą legendą Bałtyku jest zatopione w falach morskich miasto starosłowiańskie Winetu wraz z „koroną Bałtyku", symbolem władzy nad morzem. Rybak kaszubski koronę zdobywa i oddaje ją, a tem samem władzę nad Bałtykiem swemu szczepowi. Wśród tego snuje się misterna sieć spraw uczuciowych, miłosnych i postać królewny zaklętego pod wodą pałacu. Podczas gdy u Wagnera bohaterski Zygfryd zdobywa złoto Renu, tak u Nowowiejskiego zdobywa koronę Bałtyku — prosty rybak kaszubski. Akt drugi, oraz pantominę z tej opery będą mieli okazję radiosłuchacze poznać z audycji, nadanej dnia 31 bm. o godz. 20-ej. Obok „Legendy Bałtyku" usłyszą radjosłuchacze w tej samej audycji szereg aryj z opery komicznej „Kaszuby", dzieła opartego na głębokiem znawstwie barwnego i odrębnego folkloru kaszubskiego oraz utwór do oratorjum „L'enfant prodigue", nagrodzoną w r. 1902 państwową nagrodą muzyczną „rzymską" im. Meyerbeera przez Senat Akademji Sztuk Pięknych w Berlinie. Udział w audycji wezmą: Orkiestra symf. P. R. pod dyrekcją samego kompozytora i Z. Żmigród-Fedyczkowska (sopran).

### Programy stacyj radjowych.

Sobota 30 marca 1935 r.

**Warszawa,** (1339.3) G.: 6.30 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.36 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.15 Dziennik poranny; 7.25 Program na dzień bieżący; 7.50 Wskazówki praktyczne; 8.00 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu; 12.00 Hejnał; 12.03 Wiadomości meteorologiczne; 12.05 Koncert; 12.50 Chwilka dla kobiet; 12.55 Dziennik południowy; 13.00 Koncert z Krakowa; 13,25 Koncert z Katowic; 13.45 „Nasz handel morski"; 13.50 Wiadomości o eksporcie polskim; 13.55 Przegląd giełdowy; 14.45 Płyty; 15.30 Recytacje prozy; 15.45 Koncert popularny; 16.30 Skrzynka techniczna; 16.45 Pieśni; 17.00 Odczyt ze Lwowa; 17.10 Płyty; 17.50 Pogadanka; 18.00 Teatr Wyobraźni; 18.30 Przegląd wydawnictw; 18.40 Życie artystyczne i kulturalne stolicy, 18.45 Płyty; 19.07 Program na dzień następny; 19.15 Wiadomości rolnicze; 19.25 Wiadomości sportowe; 19.35 Recital z Torunia; 19.50 Feljeton aktualny; 20.00 Audycja ze Lwowa; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce; 21.00 Koncert symfoniczny; 22.00 Koncert reklamowy; 22.15 Szkic literacki; 22.30 Kukułka wileńska; 23.00 Wiadomości meteorologiczne; 23.05 Muzyka salonowa.

**Katowice** (395.8) G.: 13.25 Wieniec pieśni śląskich (chór); 13.50 Wiadomości bieżące; 13.55 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 18.30 Skrzynka Cioci Heli dla dzieci; 19.15 „Spór o gwarę śląską w XIX w.";

**Kraków,** (293.5) G.: 6.30 Transmisja z Warszawy; 7.45 Program na dzień bieżący; oraz wskazówki praktyczne; 8.00 Transmisja z Warszawy; 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał; 12.03 Transmisja z Warszawy; 13.00 Koncert; 13.25 Transmisje z Katowic i Warszawy; 14.45 Płyty; 15.30 Transmisjo z Warszawy i Lwowa; 17.10 Płyty; 17.50 Transmisja z Warszawy. 18.30 Wśród czasopism; 18.40 Wiadomości bieżące 18.45 Płyty; 19.07 Program na dzień następny; 19.15 Pogadanka aktualna; 19.25 Wiadomości sportowe; 19.30 Transmisje z Warszawy, Torunia i Lwowa; 22.00 Koncert reklamowy; 22.15 Transmisje z Warszawy i Wilna.

**Lwów** (377.4) G.: 17.00 „Brzezany — miasto nad stawem"; 18.30 „Lwowskie sukcesy ping-pongu" felj. sportowy; 18.40 Silva rerum i życie artystyczne; 19.15 Pogadanka o szkole; PP. Benedyktynek łac. we Lwowie; 20.00 Audycja amerykańsko-murzyńska.

## Co słychać w Krakowie.

Piątek 29: Eustazjusza, Cyryla i Wiktoryna m.
Wschód słońca 5.25, zachód 18.04.
Długość dnia 12 godzin i 39 min.

Sobota 30: Kwiryna m., Wiktora m., Jana Klim. op.
Wschód słońca 5.23, zachód 18.05
Długość dnia 12 godzin i 42 min.

———o-o———

**DWUKROTNEJ KONFISKACIE** uległ wczorajszy numer „Głosu Narodu". Pierwszy raz cenzor skreślił cytat zaczerpnięty z jednego z pism i zamieszczony w „Przeglądzie prasy". Po zarządzeniu tej konfiskaty wydany został nowy nakład „Głosu Narodu". Nakład ten jednak skonfiskowany został po raz drugi. Cenzura wykreśliła z niego ustęp z artykułu na stronie 3-ej zatytułowanego „Goebbels w szlafroku i pantoflach". Po drugiej konfiskacie wydaliśmy nowy nakład pisma, w dniu tym trzeci z rzędu.

**WOJEWODA KRAK. DR. KWAŚNIEWSKI** wybrany został przez aklamację prezesem honorowym Okręgu Wojew. L. O. P. P. Ponadto do wydziału wybrano, oprócz osób podanych w zamieszczonem onegdaj sprawozdaniu z walnego zebrania, dyr. Keslera.

**PŁYNĄ SKŁADKI NA RZECZ AKADEMIKÓW.** Tow. Przyjaciół Młodzieży akademickiej ogłosiło wykaz osób, które złożyły składki dla akademików na zapłatę drugiej raty czesnego. W wykazie widnieją nazwiska prezesa rady min., profesorów Uniwersytetu, księży itd. Do tej pory złożono na ręce Towarzystwa ponad 1000 zł.

**NOWY ZARZĄD POWIAT. KOŁA ZWIĄZKU INWALIDÓW.** Wybrany w ub. niedzielę na dorocznem Walnem Zebraniu nowy Zarząd Powiat. Koła Związku Inwalidów Wojen. R. P. w Krakowie, odbył we środę zebranie konstytuujące. W wyniku głosowania przewodniczącym Koła wybrany został porucznik **Cz. Nabel**, wiceprzewod. St. Koperny, sekretarzem Teofil Zwoliński, skarbnikiem Kaz. Ogonowski. Nadto w skład Zarządu weszli: kpt. Miecz. Suchoń oraz Jan Sora, jako przedstawiciel powiatu. Na posiedzeniu tem ustanowiono Radę Pracy Społecznej, której przewodnictwo objął kpt. Suchoń. Wreszcie utworzono 3 komisje: 1) Pracy organizacyjno-ideowej; 2) Pomocy koleżeńskiej; 3) Gospodarczo-handlowa.

**Z DZIAŁALNOŚCI TOW. PRZYJACIÓŁ MŁODZIEŻY AKAD.** Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem p. wojew. Kwaśniewskiego posiedzenie prezydjum Krak. Komitetu Tow. Przyjaciół Młodzieży Akad. Sprawozdania Prezydjum oraz poszczególnych komisyj Towarzystwa wykazały szereg ważnych prac i zamierzeń. Wymienić tu należy fakt zjednoczenia opieki zdrowotnej poszczególnych uczelni w jednej Komisji Zdrowotnej, zorganizowanie stałych imprez dochodowych itd. Stwierdzono powstanie szeregu Kół lokalnych w miastach powiatowych.

**PUBLICZNA LICYTACJA RZECZY ZNALEZIONYCH.** W dniu 10 kwietnia rozpocznie się o godzinie 9 przedpołudniem w oddziele skarbowym wydziału finansowego Zarządu m. (Ratusz, parter, drzwi Nr 1 biuro poborców miej.) publiczna licytacja rzeczy znalezionych w Krakowie w latach od 1931—1934 i oddanych do depozytu rzeczowego w Głównej Kasie miejskiej.

**PRZENIESIENIE BIUR KANALIZACJI MIEJSKIEJ** w związku z przyłączeniem kanalizacji m. do Zarządu Wodociągu miejskiego przy ul. Senatorskiej 1. Telef. Oddziału kanalizacji Nr. 102-99.

**APELACJA OD WYROKU SĄDU WOJSKOWEGO.** Skazany przez sąd wojskowy za zaniedbanie dozoru oficer płatnik 20 p. p. kpt. Warczewski, zapowiedział wniesienie apelacji.

**ZMARŁ NAGLE NA UDAR SERCA.** W piątek o godz. 1.40 zmarł nagle w swem mieszkaniu przy ul. Celnej 7, Brand Hirsch, lat 28. Wezwany lekarz stwierdził zgon wskutek udaru serca. Zwłoki pozostawiono na miejscu.

**ZGINĘŁA SKRZYNKA SARDYNEK.** Kurek Franciszek, robotnik, zam. przy ul. Smolki 4, zgłosił policji, że we czwartek o godz. 12.40 skradziono mu z wózka stojącego chwilowo na ul. Grodzkiej bez opieki, skrzynkę sardynek wart. 50. zł.

———oOOo———

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY

**POSIEDZENIE WYDZIAŁU LEKARSKIEGO** Akademji Un. odbyło się 25 b. m. Przedstawiono prace pp. Supniewskiego, Hano, Talchnera i Lewkowicza z zakresu farmakologji i patologji.

**POSIEDZENIE KOŁA T. N. S. W.** odbędzie się w sobotę 30 bm. o godz. 19, Gołębia 6, II p. Na porządku dziennym odczyt doc. dr. Chmaja na temat: „Ludzie dzisiejsi a człowiek przyszłości", oraz wybór delegatów na zjazd okręgowy.

**XV. WALNY ZJAZD** oddziału Krakowskiego Związku Harcerstwa Polskiego odbędzie się w niedzielę 31 b. m. w Krakowie.

# Wybitni zegarmistrze średniowieczni w Krakowie.

Na ostatniem posiedzeniu Komisji Historji Sztuki P. A. U., odbytem pod przewodnictwem prof. **J. Pagaczewskiego**, doc. **dr. Adam Bochnak** mówił o „Domniemanym architekcie fasady kościoła Misjonarzy w Wilnie". Następnie **Dr. Kaz. Buczkowski** przedstawił komunikat o trybowanej misie mosiężnej, należącej do cechu kuśnierzy w Krakowie (obecnie zdeponowanej w Muzeum Narodowem), a pochodzącej z pierwszej połowy XVI w. Misa, w której zwierciedle wykuł mistrz boginię szczęścia na tle gałązek roślinnych, a w otoczu ogary ścigające jednorożca i jelenia, uważana była dotąd za wykonaną w Krakowie na zlecenie cechu kuśnierzy. — Istnieją jednak inne misy — dwie z nich znajdują się zagranicą, a jedna w zbiorach Muzeum Narodowego — wiążące się tak ściśle z misą kuśnierską, że na podstawie analogij musi się odrzucić możliwość powstania tej misy w Krakowie i związać te wszystkie zabytki ze środowiskiem artystycznem poza granicami Polski, najprawdopodobniej ze środowiskiem w dorzeczu Mozy. W dalszym ciągu przedstawił dr. Buczkowski szereg zegarów z różnych epok, wykonanych w Krakowie, z których wartością artystyczną odznaczają się szczególnie dwa zegary stołowe, jeden sygnowany przez Wolfganga Prennera (własność Muzeum Narodowego w Krakowie), drugi przez Jakóba Lichtego (własność Archiwum Aktów dawn. w Krakowie). Na podstawie zapisków cechowych prelegent ustalił, że **Prenner** był wybitnym mistrzem kunsztu zegarmistrzowskiego w Krakowie w XVII w., a Jakób **Lichty** starszym cechu zegarmistrzów i ślusarzy w XVIII w.

Następnie **Dr. Jerzy Szablowski** przedstawił komunikat o obrazie cechowym w Mszanie Dolnej, przedstawiającym zaśnięcie Matki Boskiej. Obraz ten pochodzi, — jak styl jego wskazuje — z pierwszej ćwierci w. XVI i łączy się z szeregiem obrazów cechowych, które wyszły z krakowskiego środowiska artystycznego. Ujawnia on wiele cech wspólnych z tryptykiem z Bodzentyna, a jeszcze ściślej wiąże się z obrazami, należącemi do sfery oddziaływania na mistrza tego tryptyku. W zestawieniu ze sztuką zagraniczną dostrzega się w obrazie z Mszany Dolnej wyraźne analogje z malarstwem krajów austrjackich, w szczególności z obrazem Zaśnięcia Matki Boskiej, dziełem mistrza karynckiego z 90-tych w. XV. Wkońcu **Dr. Zb. Bocheński** podał wiadomość o pięknym talerzu emaljowanym z Limoges, znajdującym się w zbiorach im. F. Jasieńskiego w Krakowie. Talerz ten — jak na to wskazuje zestawienie z innemi tego rodzaju zabytkami oraz sygnatura P. R. — jest dziełem Piotra Reymond, słynnego emaljera limozyńskiego w XV. wieku.

———o-o———

## Pomnik zmarłego króla Belgów



W ubiegłą niedzielę w Charleville Mezieres w Belgji odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika króla Belgów Alberta I. Zdjęcie nasze przedstawia moment uroczystości.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Piątek 29. III. „Pięć przed dwunastą".
Sobota 30 marca „Moralność pani Dulskiej". (Gość. występ Wandy Siemaszkowej).

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

**ŚWIT:** Sztandar wolności.
**WANDA:** „Wesoła wdówka".
**UCIECHA:** Zuzu.
**SŁONKO:** „Bokser i dama".
**PROMIEŃ:** „Carioca". (Miss Flora).
**ADRIA:** „Uwielbiana".
**BAGATELA:** Człowiek, który zabił, — na scenie rewja: Serwus Aspiryna.
**KINO DOMU ŻOŁNIERZA** od 25 — 28 marca 1935, „Nie będziesz kurtyzaną".

**Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.** Jutro w sobotę ukaże się na scenie teatru im. J. Słowackiego „Moralność p. Dulskiej" Gabrjeli Zapolskiej. Wznawiana sztuka w związku z gościnnym występem znakomitej artystki Wandy Siemaszkowej, kreującej po raz pierwszy na scenie krakowskiej postać Pani Dulskiej, jest jedną z najświetniejszych sztuk znakomitej pisarki dramatycznej jako wiecznie żywy utwór pełen siły scenicznej, żywego komizmu charakterystycznego i tchnienia ciętej satyry obyczajowo społecznej. — Obok Wandy Siemaszkowej wystąpią pp.: Dywińska, Jaworska, Starkówna, Wernicz, Zalewska, Staszewski i Wyrwicz-Wichrowski, który sztukę przygotował scenicznie. Oprawa malarska H. Zwolińskiego.

**JUTRO W SOBOTĘ PRZYJEŻDŻA BAJKA WARSZAWSKA DO KRAKOWA.** Ogromne zainteresowanie wywołał przyjazd do Krakowa najlepszego teatru dla dzieci w Polsce T. Ortyma, który tylko dwa dni gościć będzie na scenie Bagateli, wystawiając wybrane dwie bajki równocześnie: „Śpiąca królewna" oraz „Konik polny i mrówka". W zespole teatru dla dzieci znajdują się artyści scen warszawskich m. in. lilipuci Dudziński i Chomentowski. — Bilety sprzedaje codziennie kasa „Bagateli" na oba przedstawienia w sobotę dnia 30 i niedzielę dnia 31 bm.

———oOo———

## W sprawie propagandowego wydawnictwa Muzeum Narodowego.

Jeden z czytelników pisze nam: Komitet Budowy Muzeum Narodowego w Krakowie wydał przed kilku tygodniami broszurę p. t. „Kraków buduje Muzeum Narodowe". Obok płomiennej odezwy do społeczeństwa o dalsze zasilanie datkami komitetu, którego zadaniem jest doprowadzenie do końca wielkiego dzieła, broszura zawiera spis nazwisk ofiarodawców, oraz kilka ilustracyj, obrazujących ważniejsze momenty z prac przez Komitet wykonanych. Zakupiłem jeden z pierwszych egzemplarzy tego wydawnictwa, mającego na celu pomnożenie funduszów Komitetu Budowy Muzeum i po pobieżnem oglądnięciu broszury zwróciło moją uwagę kilka szczegółów, dość dziwnych zresztą. I tak pod wspomnianą odezwą, zajmującą kilka początkowych stron broszury i zaczynającą się od hasła: „Potęga Narodu leży w jego kulturze. Muzea są najtrwalszym pomnikiem kultury Narodu" zauważyłem wykonany tłustym i rozstrzelonym drukiem lakoniczny podpis: **„Alfred Hollaender"**, i nic więcej. Ani podpisu prezydenta miasta, lub innej znanej w Krakowie osobistości, tylko sam p. Hollaender. (Sekretarz Komitetu Budowy Muzeum Narodowego — żyd. — Uwaga Red.)

Na ostatnich stronach broszury znajduje się szereg ilustracyj. Na wielu z nich widnieje wśród różnych znanych osobistości nieznany p. Hollaender, tak przynajmniej zaznaczono w objaśnieniach. Możeby Sz. Redakcja wytłumaczyła dlaczego Komitet Budowy Muzeum Narodowego dozwala na reklamowanie się w swojem wydawnictwie w sposób conajmniej niewłaściwy osobom chyba do tego niepowołanym.

———oo———

## Z sali sądowej

MŚCIWY NARZECZONY.

**Baczak Karol,** ślusarz z Krakowa, mszcząc się na swej b. narzeczonej Antoninie Skiba, służącej, za to, że zerwała z nim, oskarżył ją fałszywie o okradzenie chlebodawców i namawianie go do tego czynu. Ponieważ oskarżenie okazało się fałszywem, Baczak skazany został **na 2 miesiące aresztu** z warunkowem zawieszeniem wykonania kary. Rozprawę prowadził sędzia **Wasilewski**, oskarżał prok. **Jarosiński.**

UKARANIE NIEOSTROŻNEGO SZOFERA.

**Mazur St.,** szofer z Miechowa najechał w marcu ub. r. wskutek nieostrożnego prowadzenia auta ciężarowego na tramwaj u zbiegu ul. Węglowej i pl. Wolnica. Mazur skazany został przez Sąd w Krakowie **na 3 tygodnie aresztu,** z zawieszeniem wykonania kary.

ZAMKNĄŁ DOZORCĘ W ARESZCIE.

St. Weisło, 19-letni robotnik z Jaworzna zbiegł w październiku ub. r. z więzienia i zamknął w niem swego dozorcę. Sędzia **Bobilewicz** skazał Weislę za ten czyn **na 6 miesięcy więzienia.** Oskarżał **prok. Dulęba.**

## Odczyty.

**„Społeczne znaczenie sztuki" i „Walka o nową sztukę".** Dwa odczyty na powyższe tematy wygłosi prof. Leon Chwistek w sali Kopernika U. J. w sobotę 30 i niedzielę 31 bm. Początek o godz. 19.

**„Prawo o postępowaniu układowem".** Staraniem Rady Adwokackiej w Krakowie wygłosi adw. Dr. Szymon Arnold w poniedziałek 1 kwietnia o godz. 18.30 w lokalu Izby Adwokackiej przy ul. Basztowej 8 odczyt na powyższy temat.

———oo———

NEKROLOGJA.

## S. p. ks. Roman Stojanowski.

Krótka lecz ciężka choroba pozbawiła m. Skawinę lubianego i zasłużonego proboszcza śp. Ks. Romana Stojanowskiego, który zmarł w ub. czwartek w krakowskim szpitalu OO. Bonifratrów.

Urodzony w r. 1884. w Bierzanowie pod Krakowem, idąc za powołaniem, ukończył seminarjum duchowne w Krakowie i tutaj otrzymał święcenia kapłańskie w lipcu r. 1906.

Ożywioną działalność duszpasterską rozpoczął w Bolechowicach, później w Pcimie a następnie przy boku ks. dziekana Niecia w Zebrzydowicach, a dalej w Kalwarji, gdzie zorganizował i prowadził żłóbek dzieci po poległych w Wielkiej Wojnie żołnierzach. Śp. Ks. Stojanowski pełnił funkcję kapelana pułku Strzelców Podhalańskich, z którymi odbył kampanję wojenną. Po wojnie i wyleczeniu się z ciężkiej choroby, nabytej na froncie był spowiednikiem przy kościele N. P. Marji w Krakowie, będąc równocześnie katechetą w szkołach średnich. Do Skawiny przybył na stanowisko proboszcza w r. 1921., odbudowując i odnawiając tamtejszy kościół w czasie swej ożywionej działalności kapłańskiej i społecznej. Pył między innemi prezesem tamtejszego Sokoła.

W dniu wczorajszym odbył się w Krakowie pogrzeb śp. ks. Stojanowskiego, w którym wzięło liczny udział duchowieństwo i parafjanie zmarłego.

# Życie gospodarcze.

## 279 miljonów deficytu w budżecie państwowym.

Jedenaście miesięcy bież. roku budżetowego zamknął rząd deficytem w kwocie — **279.055 tys. zł.** Ponieważ 175 milj. zł. wpływu z Pożyczki Narodowej użyto na częściowe pokrycie tego deficytu, przeto pozostaje niepokryte 41.752 tys. zł.

Dochody skarbu państwa w 11-tu miesiącach roku budżetowego 1934/35, tj. od 1 kwietnia 1934 do 1 marca 1935 r., wynosiły łącznie z zaliczonemi do dochodów skarbu wpływami z Pożyczki Narodowej ogółem **1.930.084 tys. zł.**, wobec 1.692.000 tys. zł. w odpowiednim okresie roku budżetowego 1933/34.

Natomiast wydatki budżetowe w okresie 11-tu miesięcy wynosiły 1.971.836 tys. zł., czyli że wzrosły w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. W szczególności wzrosły wydatki na administrację, wojsko, przemysł i handel, rolnictwo i reformy rolne, emerytury, renty inwalidzkie i pensje oraz dopłata skarbu państwa do przedsiębiorstw państwowych i funduszów.

Gdy w roku ub. sytuację budżetu ratowała częściowo pożyczka — obecnie rolę tę mają spełnić nowe podatki...

## Wkłady oszczędnościowe wciąż rosną.

Miesiąc luty przyniósł **dalszy wzrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O., jakoteż w innych kasach oszczędności.** Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. zwiększyły się z 641.021 tys. zł. na 31 stycznia do 655.535 tys. zł. na 28 lutego r. b., wzrosły więc o 2.3 proc. Równocześnie jednak **obniżyły się lokaty na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych** w Pocztowej Kasie Oszczędności ze 198.402 na 193.652 tys. zł.

**W 363 kasach komunalnych wkłady na książeczkach oszczędnościowych wzrosły z 596.319 na 607.833 tys. zł.**, czyli o 1.9 proc., a na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych z 56.738 na 61.057 tys. zł. Natomiast **obniżyły się lokaty instytucyj finansowych w tych kasach** z 22.754 do 22.576 tys. zł.

W dwóch kasach niekomunalnych wkłady oszczędnościowe wzrosły o **1.4** proc., a mianowicie z 31.095 do 31.530 tys. zł., lokaty instytucyj finansowych zwiększyły się z 1.977 do 1.984 tys. zł., a wkłady na rachunkach bieżących z 220 do 227 tys. zł.

## Morska flota handlowa.

Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego na rok bieżący, polska flota handlowa składa się obecnie z **57 statków o ogólnej pojemności 64.350 tonn reg. brutto.** W liczbie tej znajduje się 37 statków parowych o tonnażu łącznym 60.689 t. reg. brutto i 20 statków motorowych o tonnażu 3.661 t. reg. brutto.

Z ogólnej liczby statków 31 posiada pojemność od 100 do 500 tonn, 3 statki — od 5.000 do 8.000 t. Ponadto zarejestrowanych jest 21 statków poniżej 100 t. o łącznej pojemności 781 t.

Gdańska flota handlowa składa się z 52 statków, ogólnej pojemności 257.748 t. reg. brutto.

### ZARYBIANIE BAŁTYKU FLĄDRAMI.

„Koenigsberger Allgemeine Ztg." donosi, że rząd Rzeszy przyznał w tym roku większe sumy na cele **przeprowadzania żywych fląder z Morza Północnego do Bałtyku, celem odnowienia stanu ryb.** Wyłapane w Morzu Północnem przez rybaków flądry transportowane są nad Bałtyk i tam wpuszczane do morza. Większość z nich otrzymuje specjalne znaczki, aby można było później stwierdzić postępy wzrostu i drogi wędrówek tych ryb. Poczynione w ostatnich latach próby tego rodzaju dały dodatnie wyniki. W bieżącym roku ma być w ten sposób przetransportowanych 100 tys. funtów ryb z Morza Północnego do Bałtyku.

## Wydawnictwa ekonomiczne.

**„STATYSTYKA PRZEMYSŁOWA 1933". Statystyka Polski, Serja C, zeszyt 18.** Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego ukazał się zeszyt 18-ty Statystyki Polski, Serji C pt. „Statystyka Przemysłowa 1933". Zeszyt zawiera dane **o zatrudnieniu, wypłatach oraz produkcji przemysłowej** dla zakładów, wykupujących świadectwa przemysłowe od pierwszej do siódmej kategorji, tj. zatrudniających 5 i więcej robotników. Publikacja wyszczególnia **133 rodzaje przemysłu** i daje informacje o produkcji, sprzedaży i zapasach 1320 wyodrębnionych artykułów. W porównaniu z opracowaniem za rok 1932 (zeszyt 15 serji B Statystyki Polski) nastąpiło w roku 1933 **większe zróżniczkowanie przemysłu oraz rozszerzenie dochodzeń na szereg nowych wytworów,** dotychczas nieujmowanych. W dziale „Zatrudnienie i wypłaty" podano **liczby zatrudnionych pracowników i robotników,** liczby przepracowanych dni roboczych oraz **należne wypłaty zarobków brutto i netto** (tj. po potrąceniu składek ubezpieczeniowych) dla poszczególnych gałęzi i rodzajów wytwórczości. Dane w dziale tym podano **sumarycznie dla całej Polski** oraz w podziale wojewódzkim. W dziale produkcji ujęta została ilość w jednostkach miary i wartości produkcji przemysłowej oraz **ilość i wartość sprzedaży,** tj. sprzedanych w roku sprawozdawczym wytworów produkcji, jak również stan ilościowy zapasów na rok 1933 dla poszczególnych gałęzi i rodzajów wytwórczości. Dział produkcji opracowano sumarycznie dla całej Polski oraz w podziale terytorjalnym według okręgów Izb przemysłowo-handlowych.

# Dla powodzian ziemi Zakliczyńskiej.

Piszą nam: Ziemia zakliczyńska bardzo ucierpiała w czasie powodzi r. 1934. Ucierpiał i sam Zakliczyn. Nad ziemią zakliczyńską rozpostarły się chmury nieszczęść i bólów.

Jak już „Głos Narodu" donosił, że Zakliczyn w czasie powodzi szczytnie sprostał swemu zadaniu w niesieniu pomocy nieszczęśliwcom, tak i teraz o nim tosamo powiedzieć można, że nadal wywiązuje się z obowiązku niesienia pomocy powodzianom.

Utworzył się mianowicie w Zakliczynie n. Dunajcem **Komitet Rejonowy Pomocy** Ofiarom Powodzi z pełnym energji i serca ks. kan. Janem **Szczerbińskim** na czele, który niesie pomoc Zakliczynowi i okolicznym wsiom, jak: Lusławice, Roztoka, Kończyska, Wesołów, Stróże, Filipowice, Ruda Kameralna, Bieśnik, Słona, Borowa, Olszowa, Paleśnica, Dzierżawiny, Zdonia, Wola Stróska.

Podjął się Komitet pracy wielkiej, pracy wzniosłej. Ociera łzy nędzy, niedostatku i bólu.

Pomoc Powodzianom udzielona przez Komitet Rejonowy P. O. P. przejawiła się w pokaźnych cyfrach. Wydano do dnia 28 lutego 1935 r. chleba 8.308 kg., mąki żytniej 18.770 kg., mąki pszennej 5.168, kawy 479, soli kuchennej 3.642, kasz i grochu 24.533, tłuszczów 6.388 kg., ziemniaków 334.385, warzyw 1.850, marmolady 25, żyta 112.538, pszenicy 5.500, jęczmienia 2.035, nafty 252 kg.

Pomoc **rolna** także się poszczycić może dużemi cyframi. Mieszanki wydano 2.500 kg., słomy 206.738, siana 8.090, owsa na paszę 13.052, otrąb i śruty 36.375, soli bydlęcej 6.081 jęczmienia siewnego 15.225, owsa siewnego 9.820, koniczyny 250 kg., drzewa 155 sągów.

Komitet dostarczył powodzianom także odzieży 3.548 sztuk, płótna 530 metrów, obuwia 528 par.

Dużo cyfr. Cyfry te jednak są świadectwem **serca i ofiarności społeczeństwa,** które w nieszczęściu umie spieszyć z pomocą bliźniemu.

Cenne dary Ziemi Zakliczyńskiej przesłali p. **Schmidt** z Brooklyna, w Ameryce, hr. **Skórzewski,** dyr. **Wach.** Hojni ofiarodawcy zapisali się serdecznie we wdzięcznej pamięci tutejszej ludności.

Tereny powodziowe zwiedzili p. wojewoda krakowski dr. **Kwaśniewski,** ks. biskup dr. **Lisowski** z Tarnowa, p. Roman **Dusza** prezes Związku Ziemian Wołynia, imieniem Izby Rolniczej Wołyńskiej inż. T. Fall, starosta p. Włodzimierz Baranowski, wiceprezes Tow. Komitetu P. O. P. w Brzesku ks. kan. Stosur i inni.

Ludność **powoli odżywa.** Poczyniła zasiewy jesienne, które dotychczas naogół zapowiadają się nieźle. Obecnie rozpoczął się siew wiosenny.

**Odbudowa** postępuje naprzód. Mały procent odbudowało się przed zimą, brak było bowiem materjału i robotnika. Odczuwać się daje brak paszy na wyżywienie inwentarza żywego i tak już uszczuplonego.

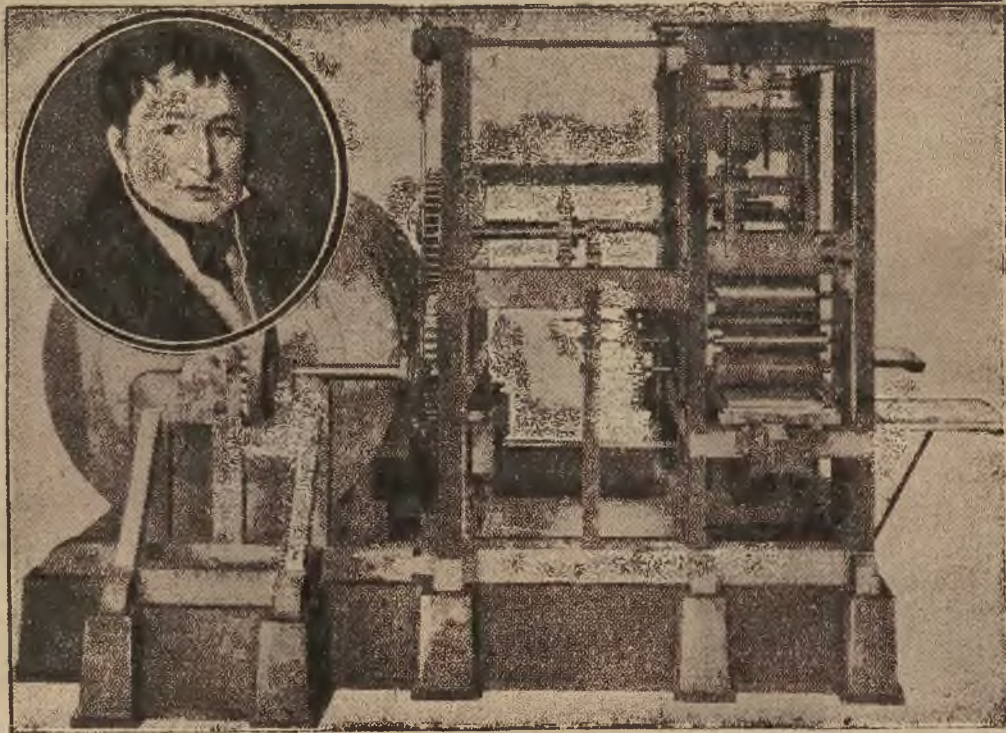
Komitet Rejonowy Zakliczyński czyni wszelkie wysiłki, aby jak najwydatniej pomóc Powodzianom. Niestrudzenie pracuje w nim ks. kan. Szczerbiński, mając do pomocy rzetelnych i sumiennych ludzi w osobach burmistrza M. Szczurka, mjr. dra Köstlinga i sekretarza J. Nowaka.

Z ramienia Rejonowego Komitetu P. O. P. **przeprowadza rewizję działalności** w Komitetach Lokalnych nacz. Sądu dr. Lachendro, przewodniczący komisji rewizyjnej.

Komitet Rejonowy w pracy ofiarnej nie ustanie, gromadząc obecnie środki, aby przyjść z pomocą powodzianom w nadchodzących ciężkich dniach przednowku.

**T. M.**

## Przed 125 laty wynaleziono drukarską maszynę rotacyjną



Wynalazku tego dokonał technik niemiecki Fryderyk Koenig, pochodzący z Eisleben, który opatentował swoje dzieło w Londynie. Wynalazek Koeniga wprowadził zupełnie przewrót w drukarstwie. Na zdjęciu: portret wynalazcy i jego maszyna rotacyjna.

# Szacunek gruntów.

Wydane przed kilku dniami rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych wprowadza **nowe normy szacowania gruntów, wykupywanych przymusowo na cele reformy rolnej.** Właściwie zasada pozostała bez zmiany, mianowicie **ustalono ceny 1 ha gruntów poszczególnych użytków i klas.** Obecnie wprowadzono **ujednostajnienie metod szacunkowych,** oraz obniżono same szacunki.

Zamiast dotychczasowych **8 klas użytków rolnych** wprowadzono **6,** użytki zaś **7 i 8 klasy zaliczono do nieużytków.** Również łąki i pastwiska **zostały podzielone na 6 klas.** Rozporządzenie wprowadza również **zmiany w podziale państwa na okręgi ekonomiczne,** ilość ich pozostawiono wprawdzie bez zmiany, ale nastąpiło przesunięcie niektórych miejscowości z jednych do innych, przeważnie niższych okręgów, chociaż były przesunięcia i do wyższych.

Nowością jest wprowadzenie **stałego dla wszystkich okręgów ekonomicznych stosunku szacunkowego pomiędzy poszczególnemi klasami,** wartość np. 1 ha gruntów czwartej klasy będzie stanowiła **75 proc. wartości trzeciej.** Również stosunek pomiędzy gruntami jednej klasy, lecz w różnych okręgach, także będzie stały, tak iż wartość gruntów np. drugiej klasy w okręgu piątym będzie wynosiła 40 proc. wartości w okręgu pierwszym.

**Ceny jednostkowe gruntów,** skutkiem zmian, które zaszły od 1927 r., kiedy wydano obowiązujące dotąd szacunki, zostały **obniżone.** Redukcja ta wynosi w pierwszych 4 klasach gruntów ornych i 3 klasach łąk i pastwisk około 20—24 proc., w pozostałych klasach obniżki te będą mniejsze. Zniżka cen jednostkowych jest wynikiem warunków gospodarczych, odtwarzając to, co zaszło w rzeczywistości w stosunkach gospodarczych może nawet w jeszcze większym stopniu. Normy 1927 r. były przystosowane do dobrej konjunktury i wysokich cen wszystkich ziemiopłodów i produktów hodowli. Oczywiście dzisiaj, kiedy ceny tych artykułów obniżyły się prawie o 68—70 proc., skutkiem czego zmalał otrzymywany dochód z ziemi, ceny jej również musiały być obniżone. Jest to więc odbiciem układu rzeczywistych stosunków w tym zakresie.

Zaznaczyć należy, że przytoczone normy nie są sztywne, **ulec bowiem mogą zmianie w zależności od odległości od miast, stacyj kolejowych** i t. d., pozatem gdyby ustalona temi normami cena zbytnio odbiegała od miejscowej ceny rynkowej, to może być obniżona lub podwyższona w granicach do 30 proc.

Nie ulega wątpliwości, że obniżenie i tak już niskich przy przymusowym wykupie cen ziemi powinno ułatwić drobnym rolnikom nabywanie gospodarstw, powstających przy parcelacji większych obszarów i w każdym razie przyspieszy proces przechodzenia ziemi w ręce mniejszej własności.

—:o0o:—

## Nowa pożyczka wewnętrzna w Austrji.

Zapowiedziana przez rząd austrjacki nowa pożyczka wewnętrzna w wysokości **100 milj. szyl.** wyemitowana będzie — jak donosi „Neue Freie Presse" — **w pierwszych dniach maja br.** Płynność banków austrjackich jest obecnie tak znaczna, że **mają one do dyspozycji kilkaset miljonów szyl.** Ponieważ bankom bardzo zależy na należytem oprocentowaniu tych wolnych kapitałów, rozważane jest wypuszczenie **pożyczki średnioterminowej, która zostałaby zakupiona jedynie przez banki, bez potrzeby zwracania się do publiczności.** Warunki pożyczki ustalone będą w pierwszych dniach kwietnia. W swoim czasie mówiono o oprocentowaniu w wysokości około **5 proc.** i kursie emisyjnym blisko 100.

Dwie trzecie osiągniętych z pożyczki wpływów pójdzie **na inwestycje publiczne jeszcze w ciągu roku bieżącego,** jedna trzecia zaś — **na spłatę krótkoterminowej pożyczki bankowej z 1934 r.** Ponieważ jednak z roku ub. pozostały sumy, przeznaczone na oprocentowanie pożyczki Ligi Narodów — w wysokości 34 milj. szyl., które obrócone zostaną na inwestycje, **ogólna kwota, którą można będzie w b. r. rzucić na cele dostarczenia pracy — wyniesie mniej więcej dokładnie 100 miljonów szylingów.**

Celem natychmiastowego rozpoczęcia robót inwestycyjnych rząd austrjacki zamierza na razie udzielać zaliczek na poczet przyszłych wpływów z pożyczki.

Pozatem istnieją możliwości rozpisania w b. r. pożyczki w wysokości paruset miljonów **szylingów na elektryfikację kolei** (linja Wiedeń — Salzburg).

### ZWYCZAJNY BUDŻET ANGIELSKI WYKAZUJE JUŻ NADWYŻKĘ.

Na 8 dni przed końcem roku budżetowego 1934-35 zwyczajne **dochody budżetowe W. Brytanji przewyższały już wydatki o 1.664.439 funtów.** W związku z tem należy się liczyć, że i bieżący rok budżetowy **zostanie zamknięty w Anglji dość poważną nadwyżką.** Jak wiadomo, w ostatnich czasach liczono się z nieco gorszym wynikiem gospodarki budżetowej.

## Warszawa emituje 20-miljonową pożyczkę.

Warszawa. (PAT). Prezydent m. st. Warszawy p. S. Starzyński podejmował wczoraj **przedstawicieli Związku wydawców dzienników i czasopism oraz naczelnych redaktorów dzienników stołecznych.** Podczas przyjęcia p. prezydent Starzyński wygłosił dłuższe przemówienie. ilustrujące **palące zagadnienia gospodarki miejskiej.**

Oświadczył on m. in., iż nowy budżet w większym stopniu niż poprzednie uwzględnia wydatki inwestycyjne. Miasto przygotowuje obecnie **emisję pożyczki w wysokości 20 miljonów zł., która łącznie z 4 milionami zł. z Funduszu Pracy pozwoli wykonać program inwestycyjny**, wyrażający się w budowie dróg. brukowaniu ulic, budowie nowych szkół. rozbudowie wodociągów i kanalizacji.

## Giełdy belgijskie zamknięte.

**Bruksela** (PAT) **Rząd wydał rozporządzenie o zamknięciu dziś giełd towarowej i pieniężnej włącznie do soboty.**

## Dalsze wahania franka belgijskiego.

Warszawa, 28. 3. (PAT). Dzisiejsze giełdy walutowe zaznaczyły się **bardzo poważnemi wahaniami waluty belgijskiej.** Zaznaczyć należy, że dziś rano zostało wydane zarzadzenie. mocą którego giełda brukselska została zamknięta do soboty włącznie. Zarządzenie to ma na celu oczywiście **walkę ze spekulacją.** Dewiza na Brukselę notowana była w Warszawie 113, wobec 113.25 wczoraj. Dewiza na Medjolan wykazała dość wyraźną poprawę na giełdach warszawskiej i zurychskiej, zwyżkując na pierwszej z 43.82 do 44.00, na drugiej zaś z 25.50 do 25.57 i pół. Zwyżkowała dewiza na Londyn w Warszawie z 25.49 do 25.58.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 28. 3. (Telef.) **Giełda dewizowa.** Belgja 113, Holandja 358.75, Kopenhaga 114.10. Londyn 25.58. Nowy Jork 5.32. Paryż 34.99, Praga 22.15, Szwajcarja 171.73, Sztokholm 131.45, Włochy 44.00, Berlin 213.20. Obroty mniej niż średnie. Dolar 5.30, rubel złoty 4.65, dolar złoty 9.10. marka niemiecka 196.00, funt szterlingów 25.50.

**Papiery procentowe:** stabilizacyjna 70.38, inwestycyjna serjowa 116, inwestycyjna 114, premjowa dolarowa 53 konwersyjna 68.75, listy i obligacje banków państwowych bez zmian.

**Akcje:** Bank Polski 88.75, Modrzejów 5.00. Starachowice 16.50, Haberbusch 49.00. Tendencja dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcyj słabsza. Dillonowska 87.75.

## 13 fabryk pluszowych w Łodzi stanęło.

### Strajk protestacyjny robotników.

Łódź, 28. 3. (PAT). W dniu wczorajszym wybuchł **jednodniowy strajk protestacyjny** w fabrykach przemysłu pluszowego. Strajk został ogłoszony jako wyraz **solidarności z robotnikami największych zakładów przemysłu pluszowego firmy Finster**, w której od dłuższego czasu trwa strajk z powodu **obniżki płac.** W dniu wczorajszym unieruchomione zostały wszystkie **fabryki w przemyśle pluszowym w liczbie 18.** Strajk miał przebieg solidarny i zupełnie spokojny.

RZEMIEŚLNICY PRZECIW PRZEDSIĘBIORSTWOM SAMORZĄDOWYM.

**Warszawa, 28. 3. (Telef.). Prezydjum Związku Izb Rzemieślniczych** podjęło u min. Kościałkowskiego **interwencję w sprawie konkurencji, jaką tworzą dla rzemiosła przedsiębiorstwa samorzadowe.**

## Stypendja z fundacji b. armji polskiej we Włoszech.

Onegdaj odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem kuratora Fundacji ppłk. rezerwy M. Dienstl-Dąbrowy, zebranie Kuratorjum i Rady Opiekuńczej Fundacji stypendjalnej Domu Żołnierza Polskiego w La Madria di Chivasso, **im. gen. Józefa Hallera.**

**Na rok szkolny 1934 przyznano stypendja** w sumie po zł. 500 rocznie. 1) **Wincentemu Janowi Wcisło,** sł. medycyny U. J. Kraków, 2) **Marji Janinie Czeczuta,** sł. prawa U. J. K. Lwów, 3) **Władysławowi Buchała,** sł. prawa U. J. K. Lwów, 4) **Janowi Karp,** ucz. I klasy gimn. w Krakowie, 5) **Mieczysławowi Kozań,** uczniowi VII klasy szkoły powszechnej w Bełzie, 6) **Marjanowi Michalec,** uczniowi IV klasy szkoły w Brzeszczu, 7) **Zygmuntowi Miszke, ucz.** V klasy szkoły w Siemianowicach, 8) **Janowi Wojciechowskiemu,** sł. I-go roku Akademji Górniczej w Krakowie, 9) **Juljuszowi Śreniawie Stadnickiemu** ucz. państw. Szk. Przemysłowej Kraków, 10) **Eugenjuszowi Onyszko,** ucz. IV. klasy pow. szkoły w Woli Duchackiej, 11) zł. 250 — **Rozalji Kramarczyk,** ucz. szkoły pow. w Malcu 12) warunkowo zł. 250 **Franciszkowi Weberowi,** ucz. szkoły pow. w Zagorzynie.

# Gen. de Bono głównodowodzącym sił włoskich w Afryce

Rzym. (PAT). Król mianował generała de Bono dowódcą włoskich sił zbrojnych w Afryce wschodniej. Jednocześnie gen. Gabba mianowany został szefem sztabu głównego tych wojsk, gen. Cona — pierwszym zastępcą szefa sztabu, gen. Dallora — głównym intendentem i gen. Pirzio Biroli — dowódcą korpusu armji tubylczej.

## Włochy wciąż ślą wojsko do Afryki.

Neapol. (PAT). Parowiec „Vulcania" odpłynął wczoraj do Afryki wschodniej, wioząc **na pokładzie 2220 żołnierzy, 170 podoficerów, 120 oficerów i materjał wojenny.**

# Czego żądał Hitler?

**Londyn,** 28. 3. (PAT). „Daily Telegraph" w korespondencji z Berlina **twierdzi,** jakoby kanclerz Hitler podczas rozmów z ministrami brytyjskimi postawić miał następujące żądania:

1) **zrównanie floty napowietrznej z Francją i W. Brytanją,** przyczem poziom miałby być ustalany w odniesieniu do sił napowietrznych Sowietów:

2) **oznaczenie tonażu floty wojennej na 400 tys. ton. Pozwoliłoby to Niemcom na stosunek 4/5 wobec W. Brytanji a w praktyce dwa razy tyle,** co poziom Francji w ramach traktatu waszyngtońskiego;

3) **złączenie Prus Wschodnich z Rzeszą Niemiecką przez eliminowanie korytarza polskiego,** wyrównanie granicy na Górnym Śląsku i zdeklarowanie, że obecne granice wschodnie Niemiec nie są uważane za stałe.

4) **wyrównanie granicy czeskiej** i powrót 3 i pół miljona Niemców do ojczyzny;

5) **unji gospodarczej z Austrją;**

6) Hitler skłonny jest zawrzeć ze wszystkimi sąsiadami Niemiec **bilateralne pakty nieagresji** pod warunkiem. że wszystkie kwestje, powodujące starcia będą usunięte:

7) Niemcy gotowe są **powrócić do Ligi Narodów** celem podpisania ogólnego porozumienia, ale nie przedtem.

## Dementi niemieckie w sprawie korytarza

**Berlin** (PAT). Dziś o godz. 13 niemieckie biuro informacyjne ogłosiło następujący komunikat:

„Wiadomość „Daily Telegraph" z 27-go marca 1935 roku, według której kanclerz Rzeszy w swoich rozmowach z angielskimi mężami stanu wysunąć miał jako punkty programu polityki niemieckiej m. in. **żądanie odzyskania spowrotem korytarza, przyłączenia obszarów niemiecko - języcznych Czechosłowacji** i t. d. jest w całej swej treści zmyślona i stanowi niecne polityczne **zatruwanie studzien,** które strona niemiecka jaknajostrzej odpiera.

# Francja przyspiesza zbrojenia lotnicze.

**Paryż** (PAT). Minister lotnictwa gen. Denain wygłosił na posiedzeniu komisji lotniczej senatu dłuższe expose na temat **zbrojeń niemieckich w dziedzinie lotnictwa.** Minister podkreślił, iż **zachodzi konieczna potrzeba ukończenia realizacji drugiej transzy planu odnowienia sprzętu lotniczego.** — W tym celu rząd złoży izbie odpowiedni **wniosek o kredyty.** Min. Denain mówił następnie o warunkach wykonania tego programu, przyczem brał pod uwagę **wydarzenia, które nakazują przyspieszenie jego realizacji.** Nowa procedura dotycząca całokształtu robót, poddana będzie aprobacie parlamentu w celu zmniejszenia formalności administracyjnych.

WYDALANIE CUDZOZIEMCÓW.

**Paryż** (PAT). Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych izby deputowanych uchwalono powierzyć dep. Moutet zreferowanie wniosku dep. Vallat, zmierzającego do **ograniczenia pobytu cudzoziemców we Francji i ich ewentualnego wydalania.**

Komisja wysłuchała również expose dep. Viennot na temat **położenia uchodźców z Zagłębia Saary,** poczem po dłuższej dyskusji uchwalono wniosek, **protestujący przeciw anarchji administracyjnej,** który zakomunikowany zostanie rządowi przez specjalną delegację komisji.

Komisja przyjęła wreszcie raport dep. Pezeta o polityce zagranicznej Francji.

TAKŻE WŁOCHY SKRACAJĄ TERMIN ODNOWIENIA LOTNICTWA.

Rzym, (PAT.) Termin odnowienia floty powietrznej wyznaczony przez Mussoliniego 26 maja ub. r. na 6 lat został **skrócony do lat 3-ch.** Podsekretarz lotnictwa Valle oświadczył w izbie poselskiej podczas rozpatrywania budżetu lotnictwa, iż **koszt tego odnowienia wyniesie 1.200 tys. lirów.**

## 38 milj. dolarów na roboty morskie w Stanach.

**Waszyngton** (PAT). Izba reprezentantów przyjęła projekt ustawy, upoważniającej skarb do wyasygnowania **38 miljonów dolarów na wykonanie programu publicznych robót morskich.** Z sumy tej 26 miljonów będzie użyte na roboty na zachodnich wybrzeżach Stanów Zjednoczonych i w Pearl Harbour na wyspach hawajskich. Kilka miljonów będzie użyte na wybudowanie **składów amunicji i baz dla łodzi podwodnych w strefie kanału panamskiego.**

Izba przyjęła również projekt ustawy o **zwiększeniu liczby oficerów marynarki o 1000 i wprowadzeniu systemu aspirantów lotniczych,** aby powiększyć w ten sposób stan liczebny lotników w marynarce.

## Pesymizm w Londynie.

**Londyn** (PAT). Cała prasa angielska zgodna jest dziś co do tego, że sprawozdanie, przedstawione gabinetowi przez Simona, utrzymane było w **tonie pesymistycznym i że w gabinecie brytyjskim zapanowało jednomyślne przekonanie co do tego, iż stanowisko zajęte przez Hitlera nie przyczyni się do zrealizowania programu ustalonego w komunikacie angielsko-francuskim z 3 lutego z udziałem Niemiec.** — W tych warunkach jak podkreślają dzienniki, **konferencja w Stresie nabiera specjalnego znaczenia.** Wytyczne polityki rządu krytyjskiego na tę konferencję jak zaznaczają dzienniki, ustalone zostaną dopiero **po powrocie Edena z Moskwy i Warszawy,** wówczas bowiem gabinet będzie w posiadaniu informacyj co do **całokształtu sytuacji wschodniej Europy.**

## Powitanie Edena w Moskwie.

**Moskwa.** (PAT). Min. **Edena** i towarzyszące mu osoby powitali na dworcu w Moskwie: komisarz spraw zagranicznych **Litwinow,** zast. kom. spraw zagr. **Krestinskij,** wiceprezes Sowietu moskiewskiego **Usow,** członkowie ambasady brytyjskiej z ambasadorem Chilstonem na czele i przedstawiciele prasy.

## Titulescu w Paryżu.

**Bratisława.** (PAT). **Po zakończeniu rozmów z min. Beneszem, min. Titulescu wyjechał we środę wieczorem do Paryża.**

# Antylitewskie demonstracje w Prusach Wschodnich.

**Królewiec,** (PAT.) Po ukazaniu się w prasie wyroku w procesie hitlerowców kłajpedzkich, odbyły się **wrogie demonstracje przed litewskim konsulatem generalnym w Królewcu.** — Liczba demonstrantów wyniosła **około 20 tysięcy osób,** a policji i żandarmerji tylko z trudem udało się nie dopuścić do większych ekscesów. Pomimo to **szyby w budynku konsulatu litewskiego zostały wybite.** Cała prasa królewiecka daje wyraz swemu oburzeniu z powodu wyroku i nawołuje ludność **do ponownych tłumnych manifestacyj protestacyjnych.**

Podobne demonstracje odbyły się w Wystruciu i Tylży, przytem w tem ostatniem mieście **demonstrowano nietylko przed konsulatem litewskim ale również na ulicach na których zamieszkują Litwini.** Jak podaje „Koenigsberger Tageblatt" i inne pisma, bardziej znani działacze litewscy w Tylży, natychmiast po rozejściu się wiadomości o wyroku **uciekli na terytorjum kłajpedzkie.**

## Ostre pogotowie na pograniczu

**Królewiec,** (PAT.) „Koenigsberger Tageblatt" donosi, że od poniedziałku 25 marca **policja krajowa kłajpedzka oraz straż graniczna litewska na obszarze kłajpedzkim znajdują się w ostrem pogotowiu.** Równocześnie dyrektorjum Bruwelajtisa przeprowadziło **zaprzysiężenie policjantów kłajpedzkich na konstytucję litewską.** Dotychczas policjanci ci byli zaprzysiężeni tylko na konstytucję kłajpedzką.

## *Z ostatniej chwili.*

KONFERENCJE P. SŁAWKA.

**Warszawa,** 28. 3. (Telef.) Godz. 20.00. **Desygnowany na premjera prezes Sławek przybył** o godz. 16.30 do Prezydjum Rady Ministrów i **zaczął konferencje z dotychczasowymi ministrami i różnemi innemi osobistościami,** Zwróciło uwagę, że p. Sławek **przyjął także min. Zawadzkiego** i wicemin. **Koca.** W kołach miarodajnych mówią, że jeżeliby p. Sławek nie utworzył gabinetu do godz. 21, **nowy rząd powstałby w piątek.**

## Potworna zbrodnia we wsi podtarnowskiej.

**Tarnów,** (PAT). W Krzyżu k. Tarnowa wydarzył się dzisiaj przedpołudniem **mrożący krew w żyłach wypadek.** Mianowicie **Stanisław Pypeć ojciec 9-ga dzieci, ko**rzystając z tego, że żona jego z synem Janem udała się do Tarnowa, a troje starszych dzieci było zajętych przy pracy w polu, **zabrał 5-ro drobnych dzieci do komory, gdzie skrępował im ręce i zawiązał oczy, a następnie nożem sprężynowym pożarzynał je nad miednicą. Po dokonaniu strasznego czynu morderca złożył swe ofiary na podłodze, według starszeństwa:** 8-letniego **Jerzego,** 6-letniego **Władysława,** 5-letniego **Bronisława,** 4-letniego **Stanisława,** i 2-letnią **Krystynę.** Pypeć poszedł następnie do Tarnowa, gdzie **oddał się w ręce policji** Dzieciobójca opowiada o wypadku z tępym spokojem, podkreślając, że z planem zamordowania dzieci **nosił się już od dwu miesięcy.** Powodem potwornego czynu Pypcia miała być utrata zarobku i mieszkania z dniem 1 kwietnia br. Wypadek 5-ciokrotnego dzieciobójstwa wywołał w Tarnowie **wstrząsające wrażenie.**

## Polska zakupuje 2 kontrtorpedowce w Anglji.

**Warszawa, 28. 3.** (Telef.) Wobec doniesień jakoby marynarka polska **zamówiła dwa krążowniki w Anglji,** agencja „Iskra" donosi z Londynu: W wykonaniu zawartych w budżecie państwowym planów rozbudowy floty obronnej wybrzeża polskiego, kierownictwo marynarki wojennej **zamówiło dwa kontrtorpedowce** (Dostroyer). Budowę obu nowych jednostek pływających o tonażu około 2.000 tonn każda, wykona **stocznia S .Wight Cowes.** Oba okręty mają być dostarczone w ciągu 26 miesięcy.

—ooo—

## Pierwszy traktat handlowy niemiecko-rumuński.

**Berlin.** (PAT). Między Niemcami a Rumunją zawarta została **umowa gospodarcza,** którą dnia 23 marca podpisali minister gospodarki Rzeszy dr. Schacht oraz rumuński minister handlu Manoilescu Strunga. Umowa wejdzie w życie w dn. 1 kwietnia br. i jest **pierwszym długoterminowym traktatem handlowym zawartym po wojnie między Niemcami a Rumunją.**

## Generał i minister przed sądem.

### w związku z dostawą broni dla armji.

**Bukareszt** (PAT.) Izba poselska uchwaliła wniosek o wydanie sądom gen. Cihoskiego, b. ministra wojny i Popovici, b. ministra sprawiedliwości. **Cihoski oskarżony jest o nieformalne zawarcie kontraktu na dostawy broni z jedną z firm, a Popovici o utrudnianie władzom wojskowym przeprowadzenia dochodzenia. Wniosek** ten dotyczy również wydania sądom b. senatora **Boila i płk. Georgescu.**

ZAMACHY NA TRAMWAJE W BARCELONIE

**Barcelona,** (PAT.) Elementy wywrotowe urządzają w dalszym ciągu zamachy na tramwaje, celem zaprotestowania przeciwko nieprzyjęciu strajkujących tramwajarzy do pracy. Zamachowcy działają grupami, złożonemi z 5 osób, uzbrojonych w rewolwery. Zatrzymują oni tramwaje i zmuszają pasażerów do opuszczenia wagonów, poczem podpalają wozy tramwajowe. W dniu wczorajszym podpalono dwa tramwaje.

KOMUNIZM WŚRÓD UCZNIÓW.

**Sofja,** (PAT.) Wśród uczniów szkół w Gorna Dżumaja **wykryto organizację komunistyczną.** Aresztowano około 40 osób.

W Haskowo odbył się **proces 69 komunistów,** w którym 39 zostało skazanych na karę więzienia od 1 roku do 15 lat.

W. I. GUTOWSKI. 2

# „ŹRÓDŁO WODY ŻYWEJ".

(Dziennik podróży do Ziemi św. R. P. 1934).

Pierwsza katolicka, to — miejsce i ołtarz przybijania Chrystusa do krzyża; druga, to — miejsce ukrzyżowania i skała z otworem na krzyż pod ołtarzem i obok szczelina pękniętej skały od trzęsienia ziemi w czasie ukrzyżowania Chrystusa. Miejsce to należy do Greków.

Kaplice obie stanowią całość jednej świątyni z Grobem Chrystusa na dole. Obwieszone to strasznie tandetnemi lampami u Greków i u nas. W naszej kaplicy przybicia Chrystusa do krzyża jest w ołtarzu obraz te sceny przedstawiający, ale zakryty lichtarzami i kwiatami z bibułek, tandetą, jak w najgorszej prowincji w Polsce. A obraz zdaje się dobry, o ile go można zobaczyć z pomiędzy tej tandety. Pomiędzy ołtarzem greckim, a naszym jest jeszcze mały ołtarzyk Matki Boskiej Bolesnej.

Po wspólnej modlitwie schodzimy na dół, gdzie jeszcze jest miejsce namaszczenia Chrystusa po zdjęciu z Krzyża; pokrywa je płyta kamienna prostokątna na przeszło 2 mtr. długa. I miejsce świętych niewiast, gdzie wedle tradycji stały święte niewiasty podczas namaszczenia ciała Chrystusowego. Miejsce to oznaczone jest okrągłym kamieniem z kratą żelazną.

Wchodzimy za filar na prawo i jesteśmy w okrągłej świątyni Grobu Pańskiego, zasklepionej ogromną kopułą. Między filarami jak gdyby w bocznej, okrągłej nawie stoją jakieś paki.

W połowie wysokości filary są połączone sklepieniem, co stanowi jak gdyby piętro nad nawą. Filary od środka świątyni, obwieszone są obrazidłami różnej wielkości o treści Zmartwychwstania, połączone są z sobą szynami żelaznymi dla większego bezpieczeństwa.

Na środku ogromny prostokątny grobowiec z czerwonego marmuru z roku 1810, przykrywający kamień żałobny, na którym złożone było Najświętsze Ciało Chrystusowe.

Grobowiec w stylu? Chyba marnym barokowym z rosyjską cebulastą kopułką. Przy drzwiach grobowych stoi sługa kościelny w czerwonym fezie na głowie. Wchodzimy z żoną otworem na 1.30 m. wysokim do środka. Pierwsza kapliczka bardzo malutka, to — kaplica Anioła; druga, to — właściwy Grób Pański. Jego wymiary: wzdłuż 2 m., wszerz 1.93 cm. Po prawej stronie przy ścianie na wysokości kolan płyta z białego marmuru; to kamień żałobny, na którym spoczywało Ciało Chrystusowe.

Oddaliśmy cześć Relikwji świętej i wyszliśmy.

**30 marca** (Wielki Piątek).

**DROGA KRZYŻOWA.**
**PROCESJA MAHOMETAŃSKA.**

Rano od 7-mej do 8-mej rysowałem widok na bazylikę Grobu Pańskiego z okna naszego pokoju. Później Droga Krzyżowa.

Przed bramą naszego hospicjum jest właśnie stacja III. ale my idziemy najpierw do Pretorjum do Piłata, do stacji I. „Ecce Homo". Wchodząc na miejsce skazania Chrystusa mijaliśmy już pielgrzymkę francuską. Tu zastaliśmy zdaje mi się hiszpańską, coś ze 200 osób. My się głośno modlimy, oni śpiewają. Obie pielgrzymki mieszają się, idziemy już masą całą do uliczki, gdzie Chrystusowi nałożono krzyż na ramiona t. j. do stacji II. Ale w wąskiej uliczce za wiele jest narodu, ażebyśmy ze skupieniem Drogę Krzyżową mogli rozważać. Ksiądz z tamtej wycieczki czyta głośno wyjątki z Pisma św., a my, jak na przysłowiowem „tureckiem kazaniu". Tymczasem deszcz zaczyna padać. Cała fala ludzi posuwa się niżej w dół uliczki. Tu na rogu Via Dolorosa i ulicy króla Salomona naprzeciwko naszego hospicjum stacja III. Tu gdzie jest teraz goła ściana muru powtarza się to samo, co na stacjach poprzednich, z tą różnicą, że gdy pielgrzymi czy to klęczą i modlą się, czy stoją i słuchają słów Ewangelji, po drugiej stronie uliczki naprzeciwko w kawiarni siedzą Arabowie z fajami i palą nargile, obserwują chrześcijan i słuchają kawiarnianej muzyki, która się miesza ze śpiewami chrześcijan.

Dalej stacja IV. Spotkanie się Chrystusa z Matką Swoją. To kaplica Armeńczyków za murem. W podziemiu tej kaplicy jest stara mozajka. Ale za wielu było chętnych oglądania, żeby można było coś zobaczyć. Dalej stacja V. Tu zatrzymano idącego rolnika, Żyda, pochodzącego z Cyrenejki i przymuszono go do dźwigania krzyża osłabionemu Chrystusowi. Teraz tu na rogu ulic króla Salomona i Via Dolorosa jest kapliczka, do której się wchodzi drzwiami w murze. Kaplica ta OO. Franciszkanów jest napewne na miejscu pierwszej. Fala pielgrzymów idzie dalej do góry wąską uliczką. Co parę kroków w górę, to łuk nad głowami, a dołem przepycha się Arab na osiołku lub jacyś straganiarze. Po prawej stronie muru drzwi, to znowu wejście do kaplicy Greków — katolików, (ale i tam nie było nam pisane wejść), — stacja VI. Tu jedna z grupki stojących niewiast otarła twarz Skazańcowi spoconemu i zalanemu krwią, która ściekała z głowy poranionej kolcami korony.

Idziemy do stacji VII, gdzie nastąpił drugi upadek Chrystusa pod krzyżem. Tu była brama do miasta, za którą już była Golgota. Tu wywieszono wyrok na Chrystusa.

Wchodzimy po schodach do częściowo zasklepionych miejsc uliczki ze straganami, by przez nią przejść dalej w uliczkę św. Franciszka i do stacji VIII, gdzie Chrystus pocieszał płaczące niewiasty. Przejście jest prawie niemożliwem. Jedni Arabowie przenoszą jakieś brudne worki, inni niosą banany, inni prowadzą osiołka obładowanego pakami i drą się „Adzia!" „Adzia!". Robi się zamieszanie. Idzie znowu kilkunastu żydów w czapkach z naszego Kazimierza w Krakowie z tałesami zawiniętemi pod pachą i z książkami. Idziemy na Golgotę, oni idą do resztek muru okalającego kiedyś ich świątynię. (Ciąg dalszy nastąpi).

Komornik
Sądu grodzkiego
w Krakowie
Rewiru VIII.
ul. Batorego 25.
VIII. Km. 1057/34 i 1535/34.
Dnia 27. marca 1935 r.

Strona zobowiązana: Edward Najduchowski i Katarzyna Najduchowska oboje w Zielonkach.

## Edykt licytacyjny

**oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.**

Na wniosek strony egzekwującej Banku Polskiego oddział w Krakowie odbędzie się dnia 29. IV. 1935 o godz. 11-tej przedp. w Sądzie Grodz. przy ul. św. Jana w Krakowie w biurze Nr. 38. na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności:

Księga gruntowa Zielonki. Whl. 543. Oznaczenie realności: p. bud. lkat. 198 o pow. 129.5 s. kw., pastw. lkat 1/6 o pow. 31 s. kw., pastw. lkat. 1/7 o pow. 13 s. kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. Zł. 473.

Księga gruntowa Zielonki. Whl. 726. Oznaczenie realności: ogródek lkat. 1/4 o pow 65 s. kw. wartość szacunkowa wraz z przynależ. Zł. 130, dom parterowy murowany wart. szac. Zł. 2.916, przybudówka drewniana wart. szac. Zł. 1.474.20, dom piętrowy murowany wart. szac. Zł. 9.135.36, szopa drewn. kryta papą wart. szac. Zł. 25, płot drewn. 60 m. b. i drzewa owoc. wart. szac. Zł. 76.

Księga gruntowa Witkowice. Whl. 175. Oznaczenie realności: pole orne lkat. 499/1 i 500/1 o łącznej pow. 3935 s. kw. wartość szacunkowa Zł. 3.335. — Razem wartość szacunkowa wraz z przynależ. Zł. 17.564.56. Najniższa oferta Zł. 9.451.28.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. — Wadjum wynosi Zł. 1.756.45.

Sąd Grodzki w Krakowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

**Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.**

**Do wiadomości.**

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokuły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w dziale kancelaryjnym, podanego wyżej Sądu Grodzkiego.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą nu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

**Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych.**

Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy **łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe** wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje, hipoteczne ubezpieczone na tych realnościach, aby **najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym** oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika.

Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego uważać się będzie za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika: późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy.

**Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym.**

W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewikcji, albo też odszkodowania, **aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili**, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające.

Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do sądu, pisemnie lub ustnie do protokołu.

**Wezwanie organów publicznych w sprawie podatków i innych danin publicznych.**

W myśl § 172 ustaw ost. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymierzania i ściągania **podatków, dodatków, należytości i innych danin publicznych**, z realności, aby się oświadczyły najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym, czy zaspokojenie tych należytości, o ile one są hipoteczne zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach, żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przyjęcie długu przez nabywcę z równoczesnem uwolnieniem dotychczasowego dłużnika.

**Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym** nie zażądano w sądzie zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przyjęcie długu przez nabywcę, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy.

Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należytości i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innemi należytościami ubocznemi, o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, **inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im zresztą przysługuje byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnem zaspokojeniu wierzyciela egzekwującego.**

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru VIII.
(—) **Mgr. Władysław Wyrobek.**

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Krakowie
Rewiru X.
ul. Garbarska Nr. 7.
Sygn. X. Km. 1289/34.
Kraków, dnia 8 marca 1935 r.

## Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie, rewiru X, urzędujący przy ulicy Garbarskiej Nr. 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 kwietnia 1935 r. o godzinie 11 w Sądzie grodzkim w Krakowie przy ul. św. Jana Nr. 22, Sala Nr. 41. II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Bańdura nieruchomości: lwh. 43 ks. gr. gm. kat. Pleszów objętej, złożonej z parceli bud. lk. 111 — na której stoi dom parterowy z chaszu nowy, kryty dachówką Nr. d. 43, stajnia murowana dachówką kryta, wozownia, chlew, stodoła z drzewa, z parceli gr. lk. 103/1, 103/2, 104, które stanowią ogród, w którym znajduje się 250 sztuk drzew owocowych, z parcel gr. 106 łąka, lkat. 547 łąka, lk. 688 łąka, lk. 1607 rola. Łączny obszar parcel wynosi 87.425 m² — czyli 8 mórg 386 sążni. — Realność ta jest częściowo oparkaniona.

Nieruchomość wyżej wymieniona mająca urządzoną księgę gruntową w Sądzie grodzkim w Krakowie oszacowana została na sumę 17.129 zł. 76 gr., cena zaś wywołania wynosi 12.847 zł. 32 gr.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.712 zł. 97 gr.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w podanym wyżej Sądzie grodzkim.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru X
(—) Jan Pałasz.



Wydawca za „Głos Narodu", Skę z ogr. odpow. K. Hoiczka. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.